

WIADOMOŚCI NARODOWEGO BANKU POLSKIEGO

KOMITET REDAKCYJNY

Przewodniczący:

Naczelny Dyrektor Narodowego Banku Polskiego — Dr Witold Trąpczyński

Członkowie:

Dr Mirosław Orłowski	— Redaktor Główny
Mgr Adam Cegielski	
Mgr Paweł Czartoryski	
Mgr Kazimierz Karśnicki	
Dr Stefan Perczyński	
Mgr Roman Seidler	
Jan Sierzputowski	
Irena Oczechowska	— Sekretarz Redakcji

TREŚĆ:

Sytuacja ekonomiczna Polski w czerwcu 1947 r. str. 1
Dział artykułowy: —
Finansowanie obrotu towarowego z zagranicą
— Zb. Augustowski „ 22

Znaczenie gospodarcze biletów skarbowych
— Adam Cegielski „ 27
Rola Narodowego Banku Polskiego w państwowym systemie finansowym — Ludwik Kostowski . str. 30

SYTUACJA EKONOMICZNA POLSKI W CZERWCU 1947 r.

(Na podstawie informacji Wydziału Ekonomicznego i sprawozdań Oddziałów)

Wstęp. Miesiąc czerwiec nie przyniósł w polskim życiu gospodarczym specjalnych zmian. Rozwijało się ono w sposób normalny, wykazując równomierny i stały postęp we wszystkich niemal dziedzinach. Postępu tego nie są w stanie przekreślić liczne trudności, z którymi życie gospodarcze kraju musi bezustannie walczyć, pokonując nie tylko trudności o charakterze sezonowym, czy przejściowym, lecz także dając sobie radę z trudnościami o charakterze przewlekłym, które w związku z ogólnościową sytuacją powojenną nie prędko ustąpią.

O niewątpliwych sukcesach, na każdym niemal polu działalności gospodarczej świadczą opublikowane wyniki wykonania planu państwowego za pierwsze półrocze br. przez polski przemysł państwowy. Nie ulega wątpliwości, że wyniki te, w przeważnej części zadawalające, odbijają się w korzystny sposób na wszystkich pozostałych dziedzinach życia gospodarczego.

Zgodnie z opublikowanymi danymi za pierwsze półrocze br. przemysł węglowy planował wydobycie 27,107,000 t węgla kamiennego

i 1,858,000 t węgla brunatnego; wydobyto zaś 27,168,000 t węgla kamiennego i 2,449,000 t węgla brunatnego. Plan został więc wykonany z nadwyżką (dla węgla brunatnego 32⁰/o).

Przemysł hutniczy planował ogółem produkcję 3,044,050 ton; wyprodukowano zaś 3.087.993 t przekraczając plan o 1,5⁰/o.

Przemysł metalowy planował produkcję o ogólnej wartości 9.069.987.000 zł. Wartość produkcji wykonanej wzrosła zaś do 11.821.960.000 zł, czyli plan został przekroczony o 30,3⁰/o.

W przemyśle chemicznym planowano produkcję 1.872.575,5 t, uzyskano natomiast 2.341.452 t, czyli przekroczenie planu wyniosło 25⁰/o.

Przemysł włókienniczy planował produkcję ogólnej wartości 27.291.845.300 zł, uzyskana wartość produkcji wyniosła 32.388.599.000 zł, czyli plan został przekroczony o 18,6⁰/o.

Przemysł skórzany przy ogólnej wartości produkcji planowanej 1.651.940.000 zł, wykonał produkcję wartości tylko 1.312.630.300, czyli niedobór wyniósł 20,5⁰/o. Tłumaczyć to należy

trudnościami o których niejednokrotnie już wspominaliśmy.

Przemysł papierniczy na planowaną produkcję surowcową w ilości 361.331 t uzyskał tylko 337.125 t, czyli niedobór wyniósł 6,5%. W przemyśle papierniczym przetwórczym planowano produkcję 218.720.000 sztuk, a uzyskano 196.069.000 sztuk, czyli niedobór wyniósł 10,5%. Niewykonanie planu w tej dziedzinie tłumaczyć należy brakami surowcowymi w kraju i niedostatecznym importem surowców.

Przemysł paliw płynnych zdobył się na dużą, jak na warunki jego pracy, nadwyżkę 8% pod względem wartości produkcji. Planowano produkcję wartości 1.606.111.000 zł, uzyskano produkcję wartości 1.881.071.000 zł.

Przemysł energetyczny wykonał plan w 99%. Na planowane 1.741.000.000 KWh wyprodukowane zostało 1.741.088.000 KWh.

Przemysł elektrotechniczny planował produkcję 14.430,9 t, wyprodukował zaś 14.049,6 t, czyli niedobór wyniósł 2,5%. Niedobór ten według wszelkich przewidywań będzie w drugim półroczu wyrównany.

Przemysł materiałów budowlanych planował produkcję wartości 3.191.178.000 zł, wartość uzyskanej produkcji wyniosła zaś 3.781.150.000 zł, czyli przekroczono plan o 18%.

Przemysł drzewny planował produkcję wartości 948.716.000 zł, uzyskał zaś produkcję wartości 1.679.398.000 zł, czyli wykonał plan z nadwyżką 16,7%.

Podane wyżej wyniki, mimo, że nie dla wszystkich działów produkcji przemysłowej są jednakowo pomyślne, pozwalają jednak na ogólne stwierdzenie, że rozwój przemysłu polskiego postępował w pierwszym półroczu 1947 r. zgodnie z planem.

1. Przemysł węglowy. Ogólne wydobycie węgla kamiennego w czerwcu 1947 r. wyniosło przy 24 dniach wydobywczych 4.581,534 ton. Stanowi to 100% planu państwowego, który przewidywał wydobycie 4.580.480 ton.

Wydajność na 1 dzień roboczy w porównaniu z miesiącem ubiegłym zmniejszyła się nieco, wyniosła bowiem 190.897 t, zaś w maju 193.878 ton.

Wydajność na robotniko-dniówkę wzrosła w czerwcu nieznacznie wynosząc 1.137 kg (w maju 1.115 kg).

Pod względem wykonania planu wydobycia na pierwsze miejsce wysunęło się w czerwcu Zjednoczenie Rudzkie (105% normy), wyniki pozostałych Zjednoczeń wahają się wokół 100% wykonania planu. Trzy Zjednoczenia: Dolnośląskie, Jaworznicko-Mikołowskie i Zabrskie nie wykonały normy.

Zjednoczenie Dolnośląskie mimo dość niskiego wydobycia globalnego, przoduje pod względem wydajności pracy osiągając w czerwcu 104,5% normy.

Plan załadunku, który przewidywał wywiezienie 3.451.368 t, został wykonany w 103,1%. Wywieziono w czerwcu 3.558.061 t.

Pod względem załadunku pierwsze miejsce osiągnęło Zjednoczenie Gliwickie, wykonując 113,4% normy.

Zbyt węgla i koksu w maju 1947 r. wyniósł 4.276.335 t węgla i 304.105 t koksu wartości zł 39.592,926. W stosunku do kwietnia stanowi to wzrost pod względem ilościowym o 404.400 t węgla (zbyt koksu spadł natomiast o 44.434 t); pod względem wartości wzrost ten wyraża się kwotą zł 599.922.718.

Tabela 1

Produkcja przemysłu węglowego w czerwcu 1947 r.

Zjednoczenie	Planowano w tonach	Wydobyto w tonach	Wykonano plan w %	Wydajność na robotni- ko/dn. w kg	Planowana wydajność	Wykonano w %
O g ó ł e m	4.580.480	4.581.534	100,0	1.137	1.127	100,9
Rudzkie	516.480	542.531	105,0	1.307	1.310	99,8
Chorzowskie	524.400	524.760	100,1	1.353	1.365	99,2
Dąbrowskie	492.000	503.328	102,3	1.028	989	104,0
Katowickie	487.200	487.332	100,0	1.275	1.295	98,5
Gliwickie	480.000	484.086	100,9	1.105	1.134	97,5
Zabrskie	482.400	468.138	97,0	1.203	1.260	95,5
Rybnickie	457.200	457.261	100,0	1.176	1.153	102,0
Jaworz.-Mikołowskie	457.200	450.702	98,6	1.049	1.018	103,1
Bytomskie	411.600	416.063	101,1	1.212	1.232	98,4
Dolnośląskie	272.000	247.333	90,9	671	642	104,5

Z wyżej podanych ilości na sprzedaż krajową przypada:

węgla	2.266,353 t.
koksu	1.37.021 t.
na eksport:	
węgla	1.049,982 t.
koksu	167.084 t.

Wartość zafakturowanych dostaw drzewnych wyniosła w maju 148.759 tysięcy złotych, czyli o 8.744 tysięcy złotych więcej niż w kwietniu.

Na terenach Jaworznicko-Mikołowskiego Zjednoczenie Węglowe kontynuuje się prace nad rozbudową dwu potężnych kopalń „Ziemo-wit“ i „Wesoła“, które, po ukończeniu robót inwestycyjnych, będą w stanie zatrudnić łącznie około 8000 robotników, zaś łączne wydobycie tych dwu kopalń przewiduje się na około 8000 t węgla dziennie.

Przeciętna ogólna wydajność w tych kopalniach ma wynosić ponad 2 tony na robotnikodniówkę.

W zakończeniu podajemy ważniejsze dane dotyczące wyników, osiągniętych przez przemysł węglowy w pierwszym półroczu 1947 r.

W okresie tym wydobyto łącznie 27.169,193 t węgla kamiennego. Plan państwowy na rok 1947 przewiduje wydobycie 57,5 milionów ton, dotychczasowe więc wyniki pozwalają przypuszczać, że zostanie on w pełni zrealizowany (biorąc pod uwagę równomierny wzrost wydobycia miesięcznego).

Wzrost wydobycia w pierwszej połowie 1947 r. w stosunku do pierwszego półroczu 1946 r. wynosi 23,8%.

2. Przemysł hutniczy a) **Hutnictwo żelazne.** Produkcja hutnicza w maju przekroczyła we wszystkich grupach materiałowych plan ogólny. Na pokreślenie zasługuje produkcja stali w wysokości 139.345 t, która jest 16% wyższa od przeciętnej miesięcznej produkcji przed wojną.

Tabela 2
Produkcja hutnictwa żelaznego w maju 1947 r.

Wyszczególnienie	Planowano w tonach	Wyprodukowano w tonach	Wykonano plan w %
Koks	80.105	80.906	101
Surówka	60.410	73.097	121
Stal surowa	106.370	139.345	131
Wyroby walcowane . .	—	82.236	—
Rury, odkówki, i odlewy	—	26.424	—

Stan zatrudnienia utrzymał się w maju mniej więcej na poziomie miesiąca poprzedniego, wynosząc 82.549 pracowników, w tym 8.558 umysłowych.

Wydajność na robotnikodniówkę w kwietniu wynosiła w produkcji koksu 2,137 t, surówki 0,763 t i stali 0,793 t.

Wartość dostaw zaopatrzeniowych w hutnictwie wzrosła w stosunku do kwietnia o 116,7 milionów zł wynosząc 771,1 mil. zł i wykazując dalszą poprawę.

Dostarczono następujące ilości ważniejszych materiałów:

rud krajowych	41.750 t.
„ zagranicznych	60.401 „
żelazostopów kraj.	554 „
„ zagr.	65 „
pirytu	14.731 „
topników	48.035 „
koksu i węgla	278.800 „

Centrala Żłomu dostarczyła w maju 51.166 t żłomu hutniczego, 5.436 t żłomu odlewniczego i 653 t żłomu metali kolorowych.

Zbyt wytworów hutnictwa żelaznego wykazuje w maju pewną nieznaczną tendencję zniżkową. O ile w kwietniu zbyt ten objął 175.092 t, to w maju cyfra jego zmniejszyła się do 171.106 ton. Dostawy krajowe wyniosły 87.084 t, dostawy międzyhutnicze 93.516 t oraz dostawy eksportowe 6.432 t.

Wyeksportowano ogółem 2.071 t żelaza, 1.379 t surówki, 1.091 t blachy, 867 t rur, 497 t materiałów nawierzchni kolejowej i 25 t stali szlachetnej. Głównymi odbiorcami zagranicznymi byli: Bułgaria (3.184 t), Włochy (1.210 t), Szwecja (1.091 t), oraz ZSRR, Jugosławia i Norwegia.

b) **Hutnictwo cynkowe.** Sytuację przemysłu cynkowego w czerwcu uwidaczniają następujące dane:

Wydobycie kopalń rud:	
ruda blendowa	53.436 t.
„ galmanowa	11.068 „
Wytwórczość w hutnictwie:	
cynk hutniczy	4.926 t.
cynk elektrolityczny	1.213 „
blacha cynkowa	2.515 „
kubki cynkowe	4.480.000 sztuk
kwas siarkowy 100%	8.505 t.
siarka elementarna	660 „
ołów handlowy	1.019 „
minia i glejta ołowiane	58 „
kadm rafinowany	11 „

Zbyt produktów hutnictwa cynkowego w maju objął: cynku 5.067 t, blachy cynkowej 2.964 t, kubków cynkowych 5.110.000 sztuk, kwasu siarkowego 8.977 t, siarki elementarnej 531 t, ołowiu handlowego 745 t, minii i glejty ołowianej 100 t.

Wyeksportowano:

cynku: do Węgier 545 t, ZSRR 260 t, Austrii 200 t, Szwecji 120 t, Holandii 50 t;

blachy cynkowej: do ZSRR 600 t, Danii 248 t, Bułgarii 200 t, Szwecji 10 t, Anglii 5 t;

kubków cynkowych: do Danii 1.610.000 szt., Szwecji 496.000 sztuk;

siarki elementarnej: do ZSRR 162 t;

minii i glejty ołow.: do Danii 50 t i do Holandii 50 t.

3. Przemysł metalowy. Zarówno w kwietniu jak i w maju br. czynnych fabryk było w przemyśle metalowym 245. Stan zatrudnienia w kwietniu wyniósł 107.728 osób — pracowników fizycznych i umysłowych oraz przeszło 1.100 jeńców niemieckich — w maju zaś 107.628 pracowników. Około 1/3 pracowników zatrudniała fabryki taboru kolejowego.

Przemysł metalowy osiągnął duże sukcesy produkcyjne w I połowie 1947 r. Plan produkcyjny w I kwartale został osiągnięty w 100%, w II zaś kwartale w 108,5%. Wartość produkcji wzrosła zaś ze 162 mil. zł (wg cen przedwojennych) do 186 mil. zł w drugim kwartale, wykazując przyrost 15%. I tak np. przemysł taboru kolejowego wykonał w II kwartale 1947 r. — 50 parowozów zamiast planowanych 47 sztuk oraz 2.219 węglarek zamiast 1.825 planowanych. Należy się liczyć z tym, że w II półroczu ta gałąź produkcji osiągnie jeszcze wyższe wyniki, gdyż Państwowa Fabryka Wagonów we Wrocławiu przeszła na taśmową produkcję węglarek.

W okresie czasu od stycznia do czerwca wzrost wartości produkcji w przemyśle metalowym wyniósł przeszło 28%, co należy uważać za wybitny wysiłek twórczy.

Poniżej załączamy porównawcze dane wartości produkcji za miesiąc kwiecień i maj br.

Tabela 3

Wytwórczość zakładów C. Z. P. M. w kwietniu i maju 1947 r. (w tys. zł w/g cen 1937 r.)

Zjednoczenie Przemysłu	Rok 1946	Ilość zakład. czynn.	1 9 4 7 r.	
			kwiecień	maj
Obrabiarkowego				
a) Grupa Obrabiarkowa .	31.098	13	2.908	3.007
b) „ Narzędziowa .	8.605	9	1.033	1.045,3
c) „ Precyz -Optycz. .	6.709	17	896	910,2

Tabela 3 (c. d.)

Zjednoczenie Przemysłu	Rok 1946	Ilość zakład. czynn.	1 9 4 7 r.	
			kwiecień	maj
Maszyn Roln. — Łódź . .	15.986	17	1 833	1.654,6
„ „ — Bydgoszcz . . .	7.884	12	1.176	1.269,8
Taboru i Sprzętu Kolej. Maszynowego	187.082	12	23.252	24.864
Motoryzacyjnego	24.952	19	3.882	3.773,3
Odlewniczego — Kraków	17.682	14	2.579	2.319
„ — Radom	20.512	21	2.415	2.445,1
F-k śrub, nitów i części kutek	15.137	13	1 802	1.788 7
Wyrobów z blachy-Bytom	36.694	14	4.414	4.172,3
„ „ „ -Kielce	28.154	16	3 540	3.599,2
F k Wyrob. drutu i gwoździ	7.267	9	955	948,7
Metali kolorowych . .	29.866	14	4.010	4.308,1
Mebli stalowych i Okuć Budowlanych	19 965	1	6	6,2
Kotlarskiego	6.479	16	912	1.032,5
Budowy Maszyn Włók. .	34.590	17	3.755	3.906,6
	6.095	11	981	1.060,1
Razem:	504.750	245	60 349	62.110,7

Interesujące dane dotyczące produkcji niektórych ważniejszych wyrobów przemysłu metalowego podaje następująca tabela statystyczna.

Tabela 4

Wytwórczość niektórych ważniejszych wyrobów w maju 1947 r.

P r o d u k t	Jedn. miary	Rok 1946	Kwiecień Maj		Od począt-ku roku 1947
			1 9 4 7 r.		
Obrabiarki	sztuk	1.510	191	192	958
Wagony tow. nowe	„	4.141	694	731	3.321
Wagony towarowe i platf. specj. . .	„	—	1	—	20
Wagony osobowe	„	5	10	7	24
Wagony wąsktor. nowe	„	—	25	50	140
Wagony cysterny	„	63	24	31	64
Wagony chłodnie	„	—	1	—	1
Parowozy nowe . . .	„	152	16	16	78
„ tendrzaki	„	2	—	—	—
„ wąsktor.	„	24	5	5	24
„ spalinowe wąsktorowe .	„	—	1	—	1
Rowery nowe	„	34.166	8.306	6.725	35.515
Maszyny do uprawy ziemi sprzęż. . .	„	127.889	19.442	20.041	88.617
Maszyny do siewu i sprzętu	„	9.047	784	826	2.815
Maszyny do omłotu, czyszcz. ziarna	„	11.631	1.741	1.582	7.964
Maszyny do przygotowania paszy	„	17.590	3.732	3.718	17.851
Maszyny i aparaty roln. inne	„	10.069	1.310	1.438	6.289
Odlewy	ton	71.048	8.402	8.446	39.428
Naczynia emaliow. . .	„	6.764	637	643	2.983
Wyroby z blachy	„	13.848	1.643	1.685	7.692
Wyroby z drutu	„	38.629	4.523	5.024	22.472
Śruby i części kute	„	26.150	2.945	2 894	13.941
Konstrukcje żelazne	„	14.125	1.320	1 304	5.495
Kotły i zbiorniki . . .	„	4.776	301	320	1.626
Zakłady Ostrowieckie wykon. węgl.	sztuk		145	140	660

Przemysł metalowy osiągnął duże wyniki, mimo licznych braków w toku produkcji. Niejednokrotnie dostawy surowców, materiałów pomocniczych i części zamiennych dochodziły do fabryk z opóźnieniem lub terminy dostawy były odległe. Dały się zauważyć braki w dostawach złomu, metali kolorowych, farb, lakierów i innych chemikali. Na odcinku łożysk kulkowych nastąpiła poprawa dzięki importowi tych artykułów ze Szwecji i Włoch. W dziedzinie zatrudnienia odczuwa się nadal brak wykwalifikowanych pracowników, głównie w grupie rzemieślników. Część pracowników wykwalifikowanych zmienia miejsca pracy i przenosi się do hutnictwa i górnictwa. Zaobserwowano też odpływ najcenniejszego materiału fachowców w tej gałęzi, a mianowicie tokarzy do przemysłu budowlanego.

Przemysł metalowy, jako całość, wykonał plan w I półroczu 1947 r. pod względem wartości, licząc po cenach przedwojennych w 104% i jego obecna produkcja przekracza już wartość przedwojennej produkcji miesięcznej (64 mil. zł, wg cen z 1937 r., wobec 54 mil. zł przed wojną). W szczególności obecnie więcej produkujemy maszyn rolniczych. Tylko w niektórych działach przemysłu nie wykonano planu półrocznego — głównie w zakresie obrabiarek i wagonów osobowych z powodu niedostatecznych dostaw niektórych materiałów (korka i łożysk kulkowych).

Można przypuszczać, że jeszcze w bieżącym roku przemysł metalowy będzie zdolny do pewnego eksportu; towarami eksportowymi będą na razie: odlewy żeliwne, maszyny włókiennicze, szkło optyczne itp.

Na zakończenie tych uwag podajemy zestawienie niektórych ważniejszych wyrobów przemysłu metalowego, wytworzonych w I półroczu br. oraz stopień wykonania planu w tym okresie.

			Stopień wykonania planu	
wagony towarowe	4.115 s t.	zamiast 3.800	108 %	
parowozy	96 „ „	95	101 %	
rowery	44.032 „ „	41.000	107 %	
maszyny rolnicze	wykonano plan ogółem w		108 %	
drt	10.214 ton	zamiast 9.729 t	105 %	
gwoździe	13.315 „ „	13 113 t	101 %	
liny	3.147 „ „	2 590 t	121 %	
śruby	5 231 „ „	3 580 t	146 %	

Udział Ziemi Odzyskanych w produkcji przemysłu metalowego wynosi 21% i na tych ziemiach znajduje się 60 fabryk metalowych w tym 10 mechanicznych.

4. Przemysł chemiczny. Produkcja zakładów podległych C.Z.P.Chem. wykazała w czerwcu dalszy bardzo silny wzrost jeśli chodzi o większość podstawowych artykułów. Na szczególną uwagę zasługuje przede wszystkim poważne zwiększenie produkcji tak zasadniczego artykułu, jak kwas siarkowy (o 34%), następnie superfosfatów (o 30%), produktów smołowych (o 40%), opon i dętek (o 66%), ultramaryny (o 63%) oraz artykułów benzolowych, farb, lakierów i obuwia gumowego.

Spadła natomiast w niewielkim stopniu produkcja elektrod węglowych, kwasu solnego i amoniaku. Dość znaczny spadek (o 32%) zanotowano w produkcji mydła.

W znacznej większości działów produkcji plan został przekroczony z wydatną nadwyżką.

W tym samym czasie zatrudnienie zakładów wzrosło stosunkowo nieznacznie: z 40.191 pracowników w maju na 40.951 pracowników w czerwcu (a więc o niepełne 2%).

W ciągu czerwca uruchomiono w Zjednoczeniu Przemysłu Organicznego nową fabrykę w Gryfinie (Państwowe Zakłady Suche Destylacji Drewna) oraz rozszerzono wachlarz produkcji w szeregu innych fabryk Zjednoczenia Przemysłu Organicznego oraz Zjednoczenia Przemysłu Farmaceutycznego.

Przemysł Nawozów Sztucznych rozpoczął w połowie czerwca pierwsze wysyłki na kampanię jesienną.

W dziedzinie zaopatrzenia trwa nadal w przemyśle chemicznym sytuacja dość ciężka. Odprężenie nastąpiło w dziale tłuszczów, co umożliwi wykonanie planowanej na trzeci kwartał produkcji mydła.

Tabela 5

Produkcja ważniejszych artykułów przemysłu chemicznego

Artykuły	Produkcja w tonach		Wykonanie planu w %	
	maj	czerwiec	maj	czerwiec
Prod. smołowe	13.963,0	19.582,0	108,5	157,4
benzolowe	2.303,0	2.523,0	85,2	96,7
Elektrody węgl.	319,9	291,0	104,2	98,3
Barwniki organ.	139,5	153,4	105,1	105,4
Farby olejne i lakiery	203,2	231,6	140,1	159,7
Biel cynkowa	749,6	750,0	156,2	156,3
Ultramaryna	31,2	50,6	78,0	126,5
Kwas octowy czysty	32,7	34,6	119,8	128,1
Azotniak	10.530,0	10.507,9	145,4	157,4
Superfosfat	11.805,0	15.346,6	84,3	109,6
Kwas solny	422,3	375,4	144,9	127,7
Kwas siarkowy	2.580,7	3.464,1	55,4	74,4
Amoniak	541,0	519,2	147,8	146,5
Karbid	2.420,9	2.291,9	—	—

Tabela 5 (c. d.)

Artykuły	Produkcja w tonach		Wykonanie planu w %	
	maj	czerwiec	maj	czerwiec
Soda amoniak. .	7.281,8	7.440,9	—	—
Soda kaustyczna	2.563,8	2.553,1	116,5	116,0
Mydło do prania i toaletowe .	670,0	457,0	93,6	62,9
Obuwie gumowe	178,7	199,2	90,2	100,5
Tarcze ściernie .	24,3	25,0	121,5	125,0

5. Paliwa płynne. Wydobycie ropy naftowej utrzymało się w czerwcu na poziomie poprzedniego miesiąca.

Wydobycie gazu ziemnego spadło w dalszym ciągu na skutek planowego ograniczenia produkcji, wobec korzystnych możliwości importowych i związanej z tym możliwości oszczędzania krajowych zasobów.

W zakresie produkcji benzyny, oleju gazowego i parafiny nie osiągnięto planowanych norm na skutek postępu rafinerii Jasło i Czechovice.

Tabela 6

Produkcja przemysłu paliw płynnych w maju i czerwcu 1947 r. (wg danych prowizorycznych)

Wyszczególnienie	maj* (ton)	czerwiec (ton)	Wskaźnik produkcji (przec. mies. = 100)	
			maj**	czerwiec
Ropa naftowa	10,8	11,0	26	26
Nafta	2,2	2,8	17	24
Benzyna	3,6	3,2	31	27
Gaz ziemny (w tys. m ³)	8,5	8,3	18	17
Olej gazowy i lekki . .	3,4	1,9	45	25
Gazolina	0,4	0,8	13	25
Smary	2,6	3,0	66	76
Parafina.	0,2	0,3	13	14,9
Asfalt	0,7	0,7	31,1	30,2

Tabela 7

Produkcja przemysłu energetycznego w maju 1947 r.

Grupy elektrowni	Liczba zakładów	Moc instalowana		Szczyt. obciąż.	Własna produkcja	Wymiana energii		Energia rozporządzalna
		nomin.	fakt.			otrzym.	oddano	
		M		W		h		
Ogółem (I+II)	232	2.409	2.218	1.105	494.640	109.220	101.036	502.824
w tym:								
I. Elektrownie zawodowe	97	1.300	1.170	685	293.803	56.161	83.679	266.285
II. „ niezawodowe	135	1.109	1.048	420	200.837	53.059	17.357	236.539
A. Ziemie dawne	162	1.739	1.696	769	353.853	86.618	82.707	357.764
w tym:								
I. Elektrownie zawodowe	42	822	740	428	185.790	42.085	69.826	158.049
II. „ niezawodowe	120	917	856	341	168.063	44.533	12.881	199.715
B. Ziemie odzyskane	70	670	622	336	140.787	22.602	18.329	145.060
w tym:								
I. Elektrownie zawodowe	55	478	430	257	108.013	14.076	13.853	108.236
II. „ niezawodowe	15	192	192	79	32.774	8.526	4.476	36.824

* } dane poprawione
** }

Eksploatowane dotychczas złoża ropoносne skupiające się na terenach podkarpackich wykazały, że są one stosunkowo ubogie w ropę i nie mogą pokryć wzrastającego zapotrzebowania.

Nowe poszukiwania czynione są obecnie na terenach niższych jak powiat dębicki, inowrocławski, okolice Cieszyzna i Żywca.

Niezależnie od tego prowadzi się poszukiwania również na terenach starych pogłębiając wiercenia.

Ilość otworów w wierceniu wyniosła w czerwcu 61, ilość otworów dowiezionych 12.

Ilość otworów eksploatacyjnych wyniosła 2.410, wykazując pewien stały wzrost.

Przemysł paliw płynnych zatrudnił w czerwcu 14.752 osób, w czym 11.605 robotników.

6. Przemysł Energetyczny. Przemysł energetyczny wyprodukował w maju 1947 r. 494.640 MWh (megawatów na godzinę), czyli o 132.965 MWh mniej niż w kwietniu.

W stosunku do kwietnia wytwórczość energii elektrycznej zmalała więc o ca 3⁰/. Spadek ten jest normalnym zjawiskiem sezonowym.

W maju przemysł energetyczny zatrudnił 27.125 pracowników (w tym administracyjnych 7.217). W elektrowniach zawodowych pracowało 20.450 osób, w niezawodowych 6.675 osób.

Budowana, w celu transportu energii elektrycznej ze Śląska do Łodzi i Warszawy, linia 220000V będzie wykończona, jeśli chodzi o odcinek Śląsk-Łódź jeszcze w bież. roku, a odcinek Łódź-Warszawa w roku przyszłym. Linia posiada długość 440 km i biegnie poprzez 980 słupów odległych od siebie przeciętnie o 450 m. Waga konstrukcji stalowych poszczególnych słupów

pów wynosi 8,5 t. Montaż słupów przeprowadza Państwowe Przedsiębiorstwo Budowy Mostów i Konstrukcji Stalowych „Mostostal”. W czerwcu przeprowadzono montaż słupów na wysokości Radomska.

Budowa nowych linii najwyższego napięcia przez Zjednoczenie Energetyczne okręgu Dolnośląskiego również postępuje planowo naprzód. W budowie są następujące linie: z Kaławska do Bolesławca (40.000 V, długości 30 km), z Bolesławca do Łukowic (110.000 V, długości 50 km), z Łukowic do Nowej Soli (60.000 V) oraz linia o podstawowym znaczeniu z Czechnicy na Dolnym Śląsku do Michałowic pod Bytomiem na Górnym Śląsku (110.000 V, długości 170 km); linia ta połączy dwa ważne okręgi przemysłowe.

Znaczny postęp wykazuje również elektryfikacja okręgu krakowskiego, gdzie przeprowadza się budowę linii elektrycznych Rożnów—Rabka, Rzeszów—Jarosław, Siersza—Olkusz i Jarosław—Przemysł.

8. Przemysł elektrotechniczny. Wartość produkcji przemysłu elektrotechnicznego wyniosła w maju 12.089.000 zł przedwojennych, co w porównaniu z kwietniem stanowi nieznaczny spadek. Pod względem ilościowym produkcja majowa przewyższa produkcję kwietniową o 163,8 t. Ogólnie daje się zauważyć w przemyśle elektrotechnicznym systematyczny wzrost produkcji.

Tabela 8
Produkcja przemysłu elektrotechnicznego w maju 1947 roku

Zjednoczenie	Planowano		Wykonano	
	Ilość w t.	Wartość w tys. zł 1937 r.	Ilość w t.	Wartość w tys. zł 1937 r.
Maszyn elektrycznych	229,9	1,633,1	243,5	2,087,8
Aparatów	163,0	1,565,3	187,3	1,887,7
Lamp	25,9	1,571,0	21,9	1,144,0
Ogniwo i akumulatorów	631,0	1,409,8	422,1	1,189,2
Kabli i przewodów . .	1,763,7	5,025,6	1,626,4	4,805,6
Radiotechniczne . . .	14,5	438,5	18,7	368,8
Teletechniczne	23,2	597,0	28,2	605,9
Razem	2,851,2	12,240,3	2,548,1	12,089,0

Przemysł elektrotechniczny wykonał plan za I półrocze w 103% wg wartości.

W maju należy stwierdzić znaczną poprawę w zaopatrzeniu przemysłu elektrotechnicznego. Szczególnie w zakresie krajowym trudności zaopatrzeniowe zmniejszyły się dość wydatnie.

Odwrotnie natomiast przedstawia się sytuacja w produkcji żarówek, gdzie główne trudności występują właśnie po stronie zaopatrzenia krajowego (przede wszystkim jeśli chodzi o baloniki szklane).

Trudności te są jednak skutecznie zwalczane, tak, że na podstawie realnych danych przewidyje się w roku 1948 produkcję 12 milionów żarówek normalnych, czyli więcej niż przed wojną.

Zaznaczyć należy, że opracowany dla przemysłu elektrotechnicznego plan na rok 1948 obejmuje oprócz cyfr określających rozmiary i wartość produkcji również i planowane wysokości kosztów własnych.

9. Przemysł włókienniczy. Sytuacja w przemyśle włókienniczym w związku z usprawnieniem zaopatrzenia w surowce wykazuje w maju i czerwcu dalszą poprawę.

Dostateczna ilość bawełny przyczyniła się do zwiększenia produkcji przędzy, której wyprodukowano w tonach:

	w maju	w czerwcu	wzrost
cienkiej	226	253	+ 27 (12%)
średniej	3,550	3,841	+ 391 (11%)
odpawkowej	404	531	+ 127 (32%)

Produkcja tkanin bawełnianych (w tys. metrów) wynosiła w maju 15.284 zaś w czerwcu 20.520, zatem przyrost wynosi tu 4.764 (31%). Wykonanie bezwzględne *) planu wyniosło w przemyśle bawełnianym 63,7% w maju, zaś w czerwcu 98,7%.

Po uwzględnieniu przeszkód, spowodowanych głównie brakiem terminowej dostawy surowca, wykonanie względne **) planu określić można w maju na 103,2% a w czerwcu na 104,6%.

Produkcja przemysłu bawełnianego osiągnęła:

	w maju	w czerwcu	wzrost (spadek)
przędzy czesankowej w tonach	402	432	+ 30 (8%)
„ zgrzebnej	1,647	1,225	- 422 (16%)
tkanin w tys. m.	2,222	2,329	+ 107 (5%)

Bezwzględne wykonanie planu wyniosło w przemyśle wełnianym 101,2% w maju i 93,7% w czerwcu. Słabszy na pozór wynik czerwcowy tłumaczyć należy podwyższeniem planu w tym miesiącu.

*) przez wykonanie bezwzględne planu rozumieć należy procentowe wykonanie pierwotnie wyznaczonych rozmiarów produkcji, przez wykonanie względne — stopień wykonania planu zmodyfikowanego na skutek konania planu pierwotnego

Przemysł włókienniczy otrzymał z importu w ciągu czerwca następujące ilości surowców:

bawełna rosyjska	6.434 ton
„ amerykańska	4.454 „
„ egipska	143 „
wełna angielska	2.083 „
szmaty z USA	395 „
„ ze Szwecji	223 „
„ z Francji	200 „
juta indyjska	1.400 „
len z Belgii	215 „
celuloza ze Szwecji	1.160 „
sizal	50 „

Z zakontraktowanych zagranicą surowców włókienniczych należy oczekiwać w krótkim czasie większych dostaw bawełny, wełny, szmat, lnu, juty i pakuł w łącznej wysokości 26.215 ton.

Kwestię surowców należy więc w obecnej chwili uważać za rozwiązaną. Niedomaga jeszcze niestety zaopatrzenie w materiały techniczne i pomocnicze.

Zbyt wyrobów przemysłu włókienniczego za pośrednictwem Centrali Tekstylnej objął w maju towary o łącznej wartości 7.048.312 tysięcy złotych (ceny sztywne i komercyjne razem), w czerwcu zaś 9.681.769 tysięcy złotych.

Ogólnie dają się zaobserwować pewne objawy nasycenia rynku zbytu artykułów włókienniczych. Nastawienie asortymentowe produkcji znacznie się polepszyło zarówno pod względem sezonowości jak i jakości.

Tabela 9

Produkcja przemysłu włókienniczego w maju i czerwcu 1947 r.

Rodz. przemysłu i artykuł	Jedn. miary	W y k o n a n o	
		m a j	czerwiec
Bawełniane:			
Tkaniny	mtr.	15.283.743	20.519.494
Przędza cienka	kg	226.470	253.379
„ średnia	„	3.550.506	3.840.793
„ odpadk.	„	403.631	431.000
Nici a 200 mtr.	szpul	4.422.960	4.682.083
Wełniane:			
Tkaniny	mtr.	2.222.392	2.328.599
Woolina	kg	41.802	36.991
Przędza czesank.	„	402.354	431.905
„ zgrzebn.	„	1.197.222	500.823
Wata krawiecka	„	10.915	9.076
Filce	„	15.977	18.871
Kapelusze	szk.	37.191	40.156
Kapeliny i stoż.	„	300.135	284.424
Wstążki i tasiem.	mtr.	122.150	76.150

Tabela 9 (c. d.)

Rodz. przemysłu i artykuł	Jedn. miary	W y k o n a n o	
		m a j	czerwiec
Przem. Włók. białkow.:			
Tkaniny lniane	mtr.	2.187.199	2.239.382
„ jutowe	„	366.277	1.286.237
„ inne	„	62.650	—
Przędza lniana	kg	908.194	—
„ jutowa	„	108.652	612.031
„ inna	„	75.311	47.684
Szpagat i sznury	„	67.676	116.519
Sienniki i worki lniane	„	29.553	149.284
Sienniki i worki jutowe	szk.	563.973	332.964
Konfekcja	„	161.470	—
Nici lniane	kg.	33.086	39.332
Jedwabn.-Galant.:			
Tkaniny jedwab.	mtr.	1.606.606	1.676.617
Plusze	„	136.738	87.444
Pokrycia plusz	„	286.540	205.086
Dywany	mtr. ²	10.112	9.927
Chodniki	„ „	26.237	27.013
Firanki	„ „	88.218	80.028
Tiule	mtr.	18.101	18.598
Wstążki	„	5.876.737	7.243.179
Plecionki	„	16.756.221	18.193.470
Koronki klocekowe	mtr.	400.413	411.050
Dziewiarski:			
Wyroby dziane ogółem	szk	2.823.973	3.127.565
Konfekcyjny:			
Ogółem sztuk	„	2.267.372	1.824.317
w tym:			
Plaszczy	„	27.885	40.275
Mundurów sukien.	„	44.310	63.091
„ drelieh.	„	71.107	81.322
Spodni sukien.	„	49.875	70.884
„ drelieh	„	71.811	82.962
Koszul	„	304.488	321.708
Kalesonów	„	146.775	153.993
Bielizny pościel.	„	182.639	94.928
Nakryć głowy	„	63.547	39.508
Innych	„	1.304.935	876.052
Włókien sztucznych:			
Tkaniny	mtr.	23.987	25.609
Włókna cienkie	kg	447.259	456.562
Przędza sztuczna jedw.	„	455.766	486.825
Przędza „Artex“	„	30.213	24.226
Sztuczne włosie z igliwia	„	15.000	18.000
Przędza Steelon	„	39	—
Tomofan	„	26.755	39.191
Dwusiarczek węgla	„	318.996	308.868
Zabawki	szk.	331	280
Wyrob. gumowe	„	1.514	988
Artykuły techniczne			
Wartość prod.	złoty	117.410.959	3.333.800

10. Przemysł skórzaný. Sytuacja przemysłu skórzanego jest w dalszym ciągu bardzo ciężka, ze względu na brak surowca importowanego.

Szczególnie dotkliwie brak ten odczuwa przemysł garbarski, którego produkcja na przestrzeni ostatnich miesięcy nie osiąga norm planowanych. Wykonanie planu wynosiło w przemyśle garbarskim 84,1% w maju, a w czerwcu 93,1%.

Produkcja obuwia w maju utrzymała się ilościowo na poziomie poprzedniego miesiąca, przy wykonaniu planu w 119%, w czerwcu zaś wyprodukowano 410.443 par obuwia, co stanowi 112,5% planu.

Przemysł futrzarski posiadał w czerwcu dwumiesięczne zapasy surowca. W maju i w czerwcu wyprawiono 86.000 sztuk skór króliczych, 28.000 skór baranich i 15.000 skór różnych.

Pasów pędnych wyprodukowano w maju 28 t, artykułów technicznych skórzanych dla przemysłu włókienniczego, węglowego i hutniczego 15 t, oraz 8.000 par rękawiczek skórzanych.

Zaopatrzenie przemysłu skózanego w artykuły pomocnicze i techniczne jest nadal niewystarczające. W maju otrzymano 60 t tranu z Norwegii oraz awizowane zostały wysyłki 440 kg farb do skór ze Szwajcarii i 450 ton ekstraktów garbarskich z Jugosławii.

Ponadto zakupiono w Szwajcarii 2.700 kg farb do zamszu i 2.800 kg farb dla przemysłu białoskórniczego i futrzarskiego.

Zamówiono również 30 t rycyny z Południowej Afryki, 2.000 kg szelaku ze Szwecji oraz 1 tonę gambiru z Bułgarii.

W Czechosłowacji zakupiono około 450 nowoczesnych maszyn garbarskich z sukcesywną dostawą w ciągu 3 lat.

W czerwcu została rozpoczęta reorganizacja Centralnego Zarządu i Zjednoczeń Przemysłu Skózanego. Od października br. Zjednoczenia terenowe mają przejść w stan likwidacji, ustępując miejsca nowoorganizowanym przedsiębiorstwom, opartym o specjalizację branżową, a utworzonym w drodze komasacji zakładów.

Stan zatrudnienia i uruchomienie przedstawiały się w przemyśle skózanym w miesiącu maju jak następuje:

Ilość zakładów	Pracownicy			Czynne zakłady
	fizyczni	umysłowi	razem:	
123	13.818	2.263	16.081	garbarnie 60 fabr. obuwia 30 fabr. wyrob. skórzanych 24 fabr. futrzarskie 9

W porównaniu z miesiącem poprzednim ilość zakładów zmniejszyła się o 4, a ilość pracowników spadła o 112 osób, co jest zrozumiałe w świetle przeprowadzanej reorganizacji.

Tabela 10

Produkcja przemysłu skózanego w maju 1947 r.

Rodzaj produkcji	Miara	I l o ś ć		Wykonano %	Wartość produkcji w cen. 37 r. w tys. zł
		planowana	wykonana		
a) garbarska	kg	1.6 6 300	1.359.600	84,1	2 967,7
skóry podeszw.	"	300.000	329.251	109,8	
krupony pas. roślinne	"	50.000	30.680	61,4	
krupony pas. chrom.	"	15.000	11.660	77,7	
blanki	"	26.000	14.593	56,1	
juchty	"	25.000	25.984	103,9	
"	m ²	11.250	11.693		
wierzchy	"	110.000	56.879	57,8	
futrówka	"	—	6.751	—	
skóry rękaw.	"	5.000	5.874	117,5	
" techn.	kg	13.000	19.062	146,6	
szpalty roślin.	"	—	1.055	—	
b) obuw. (wszelkiego rodzaju)	par	427.700	496.070	116,0	
c) pasy pędne	kg	31.000	28.866	93,1	808,8
artykuły techn.	"	8.700	15.234	175,1	
artykuły y ochr.	"	4.600	1.018	22,1	
d) różne wyroby i rękawiczki skórzane	par	10.000	8.087	74,2	499,2
e) futrzarska (na własny rach.)	szt.	71.800	115.628	161,0	780,5
futrarska (na obcy rach.)	"	—	20.828	—	

11. Przemysł papierniczy. W maju przemysł papierniczy osiągnął najwyższą w dobie powojennej produkcję niektórych artykułów. W stosunku do średniej miesięcznej z 1937 r. produkcja w maju 1947 r. wyniosła, jeśli chodzi o papier gazetowy, 106,7%, papiery drukowe 136,6%, papier kancelaryjny 117,2%, miążgę drzewną 117,5%, celulozę natronową 175,7%.

Tabela 11

Produkcja przemysłu papierniczego wytwórczego w tonach

Artykuł	M a j 1947 r.			Czerwiec 1947 r.		
	planow.	wykon.	%	planow.	wykon.	%
Miażdga drzewna	7.340	7.332	105,9	8.017	7.595	94,7
Celuloza	7.778	8.435	108,5	7.850	8.069	102,8
Papier	15.435	17.923	116,2	17.527	17.565	100,2
Tektura	2.080	1.930	92,4	2.137	2.051	96

Obserwujemy w czerwcu wzrost produkcji miążgi drzewnej i tektury oraz spadek papieru i celulozy. Poza tym widocznym jest, że ilości planowane zostały podwyższone, ale wykonanie za planem nie nadażyło. Pod względem procen-

towego wykonania planu miesiąc czerwiec okazał się słabszy od poprzedniego w trzech grupach produkcji, a poprawił się jedynie jeśli chodzi o wykonanie planu produkcji tektury.

W maju zaznaczyła się pewna poprawa w wykonaniu planu na odcinku przemysłu przetworczego. Plan ilościowy został wykonany dla pudełek monopolowych w 129%, zeszytów w 111%, worków 50 kg w 115%, bibułki papirosowej w 108,6%.

Wykonanie planu za miesiąc czerwiec procentowo było nieznacznie słabsze.

Na odcinku zaopatrzenia przemysł papierniczy odczuwa nadal pewne trudności. W szczególności brak jest środków bielących. Zapotrzebowanie makulatury i szmat zostało właściwie zaspokojone w stopniu niemal że zadawalającym.

Zarówno w maju jak i w czerwcu przemysł papierniczy nie miał żadnych postojów.

Rozpoczęta na początku bieżącego roku reorganizacja Zjednoczeń Przemysłu Papierniczego na wydzielone kompleksy fabryk o wspólnym kierownictwie (tzw. zakłady), została w końcu czerwca zakończona.

Jest to proces charakterystyczny dla większości branż przemysłowych w Polsce.

12. Przemysł spożywczy. W kwietniu br. w przemyśle spożywczym podległym Centralnemu Zarządowi Przemysłu Spożywczego było 266 czynnych zakładów wytwórczych, w maju zaś 265, gdyż jeden zakład przejęła spółdzielczość. Stan zatrudnienia w tym przemyśle ilustruje poniższa tabela.

Tabela 12

Zatrudnienie w przemyśle spożywczym

Wyszczególnienie	Prac. fiz. i umysł.		Prac. fiz. i umysł.	
	Kobiety		Kobiety	
	kwiecień 1947 r.		maj 1947 r.	
Centr. Zarz. Przem. Spoż.	12.121	4.066	12.256	4.652
„ „ „ Kons.	4.349	1.674	4.089	1.550
„ „ „ Ferment.	6.991	1.629	7.431	1.569
Razem:	23.461	7.369	23.776	7.771

Rozwój produkcji przemysłu spożywczego jest uzależniony od wielu czynników. Namiastki kawy są obecnie produkowane z pewną stratą, gdyż zwyżka cen żyta i jęczmienia w I półroczu br. podrożyła produkt wyjściowy nabywany na wolnym rynku. Brak ziarna, a więc i jego wysoka cena, hamująco wpływały również na roz-

wój produkcji piwa. Zmalała ponadto produkcja cukierków w II kwartale, gdyż zmniejszył się eksport tych wyrobów.

Pomyślne zbiory owoców w br. pozwalają przewidywać korzystne warunki produkcji marmelad i win owocowych. Również obrodziły plantacje cykorii na przestrzeni przeszło 10.000 ha i zapotrzebowanie krajowe na ten produkt będzie zaspokojone z grubą nadwyżką i należy się spodziewać, że zapewne połowa zbiorów cykorii będzie eksportowana.

Potrzeby rynku wewnętrznego w zakresie makaronu, ryb i wyrobów olejarskich nie są jeszcze w pełni zaspakajane — ponadto na rynku odczuwa się brak piwa. Całkowicie pokrywana jest przez wytwórczość krajową konsumpcja marmelad, soków, octu i drożdży.

Tabela 13

Wartość produkcji przemysłu spożywczego w 1947 r.

(w tys. zł. — w/g. cen 1937 r.)

Gałęź przemysłu	Produkcja		Wykonanie planu w %/0	Produkcja		Wykonanie planu w %/0
	planow.	wykon.		planow.	wykon.	
	w kwietniu			w maju		
Centralny Zarząd Przem. Spoż.,ucz.	17.067	7 094	41,6	17.382	11.197	64,4
Centralny Zarząd Przem. Konserw.	2.360	2.139	90,6	1.798	1.799	100
Centralny Zarząd Przem. Ferme. iac.	7.052	6.468	91,7	6.763	6.475	95,8
Razem:	26.479	15.701	59,3	25.943	19.471	75,1

Wykonanie planu produkcji przez przemysł spożywczy w kwietniu zaledwie w 41,6% tłumaczy się brakiem dowozu tłuszczów olejarskich z zagranicy. Polski przemysł olejarski również i przed wojną był uzależniony od importu. Wysokie premie dla producentów roślin oleistych w kraju, mamy nadzieję, naprawią w przyszłości ten stan rzeczy.

Ze względu na trudną sytuację zbożową kraju na przednówku, plan produkcyjny w maju został dla przemysłu fermentacyjnego obniżony, i, przy tym samym niemal poziomie produkcji rzeczywistej, procent wykonania planu lekko zwyżkował. Chodziło tu głównie o piwo i zaoszczędzenie ziarna na inne, bardziej konieczne cele.

Nie posiadając pełnych danych o wartości produkcji całego omawianego przemysłu spożywczego w czerwcu br., mamy jednak dane obejmujące wielkość tej produkcji (w jednostkach miary) dla niektórych ważniejszych wyrobów tego przemysłu zarówno dla I-go jak i II-go kwartału br.

Tabela 14

Produkcja ważniejszych wyrobów przemysłu spożywczego w I półroczu 1947 r.

Rodzaj wyrobów	Jedn. miary	Wykonana produkcja	
		I kwartał	II kwartał
Cukierki i czekolada	ton	4.456	2.062
Makaron	„	1.499	1.335
Drożdże	„	1.677	1.473
Olej surowy	„	2.400	3.216
Olej rafinowany	„	3.530	2.410
Surogaty kawy	„	4.551	2.730
Syrop ziemniaczany	„	812	3.913
Piwo	tys. l	24.632	37.121
Wino	„	336	373
Ocet	„	1.677	1.915
Wędliny i wyroby peklowane	ton	544	360
Konserwy mięsne	„	562	607
Tłuszcz topiony	„	161	209
Ryby wędzone i maryn.	„	39	66
Konserwy rybne	„	64	59
Marmelada	„	932	617

Przy analizowaniu danych tej tabeli należy mieć na uwadze informacje i wyjaśnienia powyżej zamieszczone.

13. Rolnictwo. Sytuację rolnictwa w pierwszej połowie bieżącego roku cechuje szereg trudności wynikłych z klęsk żywiołowych — ostrej i uporczywej zimy, powodzi, oraz długotrwałej suszy w drugiej połowie wiosny.

Wyjątkowo silne mrozy spowodowały wymarzenie części zasiewów i związane z tym pogorszenie stanu upraw, w szczególności jeśli chodzi o pszenicę i rzepak. W wyniku tego powstała konieczność dodatkowych robót polnych i zasiewów, co w znacznej części zostało dokonane. Opóźnienie robót polnych z powodu późnej wiosny wywołało ich przesunięcie, nagromadzenie i związane z tym łatwo zrozumiałe trudności — szczególnie w okolicach słabiej zagospodarowanych.

W drugiej połowie wiosny nastąpiła długotrwała susza, niezwykle dotkliwa dla osłabionych mrozami zasiewów.

Sytuację tę poprawił w pewnej mierze okres deszczów w połowie czerwca, którego dobroczynne skutki szczególnie odczuło warzywnictwo. W dziedzinie tej możemy też zanotować zupełny powrót do normalnego stanu.

Konieczność wczesnych dosiewów spowodowała dość znaczny niedobór ziarna siewnego, który nie da się prawdopodobnie wyrównać w zakresie krajowym.

Pewne obawy budziła również sytuacja nawozowa, co do której sygnalizowana była jednak rychła poprawa.

Niedostateczny stan pogłowia i związany z nim brak nawozów naturalnych, powoduje zrozumiałe wzrost zapotrzebowania na nawozy sztuczne, które nie wszędzie zostało odpowiednio zaspokojone.

W związku z przygotowywaną już kampanią jesienną zagadnienie to nabiera specjalnej wagi i jest zresztą w pełni doceniane.

Ważną również bolączką rolnictwa jest zły stan traktorów, łatwo się psujących i nie posiadających części zapasowych.

Dokładne i kompletne dane obrazujące sytuację rolnictwa będzie można podać po okresie żniw, które w bieżącym roku zostaną przyspieszone (ciepła i słoneczna pogoda sprzyjała szybkiemu dojrzewaniu zbóż).

Sytuacja na rynku mięsnym w czerwcu wykazuje spadek obrotów zwierzętami rzeźnymi, na co w dużej mierze złożyło się zmniejszenie zapotrzebowania Biura Funduszu Aprowizacyjnego.

Ogólnie można stwierdzić, że podaż w tej dziedzinie przekracza w znacznym stopniu popyt. Zjawisko to należy tłumaczyć brakiem paszy spowodowanym przez suszę oraz dysproporcją cen na zboże i pasze w stosunku do ceny trzody chlewnej. Jest to wszakże bezwzględnie zjawisko niekorzystne i w dalszych konsekwencjach może wpłynąć na zbytne zmniejszenie stanu pogłowia trzody chlewnej.

Zainicjowana przez Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych akcja szarwarkowa przyniosła do dnia 30 czerwca br. następujące wyniki — oczyszczano rowów 2.508,7 km, zasypano rowów przeciwezołgowych i strzeleckich 320,2 km, naprawiono drenowań 50.338 m bież., wykopano nowych rowów 75 km, naprawiono i zasypano wałów przeciwpowodziowych 6.094 m, rozebrano i zasypano bunkrów 958 sztuk, wykonano nowych przepustów i wyreperowano starych 30 sztuk, wyremontowano 1 most i wykonano konserwacji rzek 10,4 km.

Do wykonania powyższych prac zużyto 307,218 robotnikodniówek oraz 1.438 dniówek konnych. Wartość wykonanych robót wynosi około 91.000.000 zł.

14. Komunikacja. Miesiąc maj cechuje normalny rozwój komunikacji kolejowej, samochodowej i lotniczej, odbywający się w sposób równomierny i stały. Zaburzenia okresu zimowego nie wywołały tu dalej sięgających następstw.

Podobnie jak i w kwietniu największy wzrost ruchu wykazało kolejnictwo, w szczególności jeśli chodzi o ruch towarowy.

Ilostan wagonów czynnych towarowych zwiększył się o 2.957 wagonów. Ilość tonokilometrów brutto wzrosła o 634.526 tys., netto — o 420.908 tys.

Tabela 15
Kolejowy ruch towarowy (dane prowizoryczne)

Wyszczególnienie	Kwiecień	Maj
Ilość wagonów czynnych	107.286	110.243
Uruchomione pociągi	61.025	68.138
Zaladowane wagony	379.014	406.304
Pociągo-kilometry (w tys.)	4.021	5.288
Tono-kilometry brutto (w tys.)	3.897.846	4.532.372
Tono-kilometry netto (w tys.)	1.954.216	2.375.124
Wpływ z przewoz. towar. (w tys. zł.)	833.813	1.105.800

Ruch pasażerski wykazuje w maju wzrost ilościanu czynnych parowozów o 1.982 parowozy. Spadła natomiast ilość przewiezionych pasażerów o 3.017 tys. osób.

Tabela 16
Kolejowy ruch pasażerski (dane prowizoryczne)

Wyszczególnienie	Kwiecień	Maj
Ilostan parowozów	951	1.031
Pociągo-kilometry (w tys.)	4.975	5.617
Długość eksploatowanych linii (w km)	21.255	20.900
Wpływ z biletów i bagażu (w tys. zł.)	1.181.204	1.324.034
Ilość przewiezionych pasażerów (w tys.)	27.330	24.313

Ilość linii obsługiwanych przez Państwową Komunikację Samochodową wzrosła w maju dość znacznie, bo aż o 52 linie. Ilość samochodów spadła natomiast o 47 pojazdów.

Pasażerów przewieziono w maju o 77 tys. osób więcej niż w kwietniu.

Tabela 17
Państwowa Komunikacja Samochodowa

Wyszczególnienie	Kwiecień	Maj
Ilość linii	271	323
Długość linii (w km)	23.264	28.117
Ilość samochodów (w szt.)	2.392	2.345
Przewieziono pasażerów (w tys. osób)	876	953
Pasażero-kilometry (w tys.)	33.433	32.287
Tono-kilometry (w tys.)	1.651	1.061
Wpływ z przewozu towarów (w tys. zł.)	19.163	17.865
Wpływ z przewozu osób (w tys. zł.)	122.594	131.647

Polskie Linie Lotnicze „Lot“ pracowały w maju mniej więcej na poziomie poprzedniego

miesiąca wykazując jednak pewien wzrost w ilości przewiezionych pasażerów i odbytych lotów.

Tabela 18
Polskie Linie Lotnicze „Lot“

Wyszczególnienie	Kwiecień	Maj
Długość linii w km	6.195	6.195
Liczba lotów „ „	532	569
Przebyta droga w km	162.989	168.311
Przewieziono pasażerów (osób)	7.027	7.143
„ bagażu w kg	13.394	25.960
„ towarów w kg	28.193	33.122
„ poczty w kg	9.663	7.888

15. Handel. a) Handel państwowy. Państwowa Centrala Handlowa. W miesiącu maju obroty P.C.H. osiągnęły cyfrę 2.662 miliony złotych, co w porównaniu z miesiącem kwietniem (3.063 milionów złotych) stanowi spadek o 13%. Główne pozycje niniejszych obrotów stanowią według tabeli 19 następujące artykuły:

Tabela 19
Obroty P.C.H. w maju 1947 r. (w mil. zł)

Wyszczególnienie	Obroty	
	Kwiecień	Maj
Cukier	456	419
Monopole	82	63
Artykuły spożywcze	377	330
„ włókiennicze	1.793	1.461
„ żelazne	91	72
„ papiernicze	22	32
„ chemiczne	75	110
„ szklane	5	9
Ziemiopłody	159	166
Razem :	3.063	2.662

Ogólny spadek obrotów w miesiącu sprawozdawczym w porównaniu z ub. okresem (o 13%) tłumaczy się stosunkowo dużym spadkiem popytu, występującym zazwyczaj w sezonie letnim.

Główną pozycję obrotów w miesiącu maju, podobnie jak w miesiącu kwietniu, stanowiły artykuły włókiennicze (1.461 milionów złotych).

Wzrost obrotów w stosunku do miesiąca poprzedniego wykazują artykuły papiernicze (o 45%), artykuły chemiczne (o 47%), artykuły szklane (o 80%) i ziemiopłody (o 4%). Pozostałe pozycje wykazują spadek obrotów, a mianowicie: cukier o 8%, artykuły monopolowe o 23%,

artykuły spożywcze o 13%, artykuły włókiennicze o 19% i artykuły żelazne o 23%.

Sprzedaż towarów według tych samych grup z rozbiorem na sprzedaż w akcji miejskiej, wiejskiej, sprzedaż towarów pochodzących z zakupu własnego oraz od Departamentu Przemysłu Miejskowego w porównaniu do obrotów ogólnych w miesiącu maju przedstawia następujące zestawienie:

akcja „M“ (miejaska)	— 61,0%
„ „W“ (wiejska)	— 27,5%
zakup własny	— 10,9%
Departament Przemysłu Miejskowego	— 0,6%
Razem:	100,0%

W związku z ruchem cen, który miał miejsce w omawianym okresie sprawozdawczym, P.C.H., na wniosek Ministra Przemysłu i Handlu, ulegnie dość znacznej reorganizacji, zmierzającej do rozszerzenia działalności tej instytucji. Naczelnym zadaniem P.C.H. będzie ustabilizowanie i utrzymanie stałego poziomu cen, który jest niezbędnym czynnikiem planowania gospodarczego. Pierwszym etapem prac, który zmierza do zmiany zakresu działalności P.C.H., jest przejęcie przez nią z dniem 31 lipca br. central handlowych lub central zbytu Państwowego Przemysłu Spożywczego, które obejmują następujące działy: fermentacyjny, cukrowniczy, namiastek kawowych, drożdżowniczy, olejarski, ziemniaków, cukierniczy i konserwowy. P.C.H. ma również prowadzić sprzedaż artykułów monopolów państwowych, dyrekcji przemysłu miejscowego i przemysłu prywatnego, oraz zajmie się skupem ziemniaków, warzyw i owoców od producenta i hurtową ich sprzedażą. W omawianym okresie ukazało się zarządzenie Ministra Przemysłu i Handlu, które powierza P.C.H. utworzenie 70 Powszechnych Domów Towarowych, które prowadzić będą detaliczną sprzedaż towarów po cenach urzędowo ustalonych; mają one odegrać rolę czynnika interwencyjnego na rynku. Powszechne Domy Towarowe będą zaopatrywane w artykuły przemysłowe przez poszczególne centrale zbytu, zaś w artykuły spożywcze — przez P.C.H.

b) Akcja „Przemysł dla wsi“. Ogólny udział Państwowej Centrali Handlowej w akcji wiejskiej wyniósł w maju 732.490.245 złotych.

W miesiącu maju udział P.C.H. w akcji wiejskiej wyniósł o 74 milionów złotych mniej, aniżeli w miesiącu poprzednim. Największą

Tabela 20

Udział P. C. H. w akcji „Przemysł dla wsi“
w maju 1947 r.

Wyszczególnienie	Obroty w milionach zł	% do ogólnego obrotu
Artykuły włókiennicze	667	25,1
„ chemiczne	32	1,2
„ papiernicze	3	0,1
„ metalowe i elektryczne	29	1,1
Artykuły szklane, fajansowe, porcelanowe	1	—
Razem	732	27,5

różnicę wykazuje dział artykułów włókienniczych (— 81), natomiast obrót artykułów chemicznych i papierniczych wykazuje nieznaczny wzrost.

c) Handel prywatny. Na skutek nagłej wyżki cen artykułów żywnościowych, która miała miejsce na początku okresu sprawozdawczego (miesiące maj i czerwiec), czynniki miarodajne rozpoczęły w II-iej połowie maja „bitwę o handel“. Wydano cały szereg zarządzeń zmierzających do zahamowania zwykłego ruchu cen. Przede wszystkim skontrolowano cały szereg sklepów detalicznych i hurtowni trzech sektorów ze szczególnym uwzględnieniem sklepów prywatnych. Kontrola ta miała na celu wykrycie zapasów artykułów pierwszej potrzeby, nagromadzonych dla celów spekulacyjnych. Dnia 2 czerwca br. ukazała się ustawa o zwalczaniu drożyzny i nadmiernych zysków w obrocie handlowym, na podstawie której dnia 28 czerwca br. powołane zostały do życia — decyzją Ministerstwa Przemysłu i Handlu — Komisje Notowań Cen. Opublikowany został wykaz artykułów pierwszej potrzeby oraz dopuszczalna wysokość zysku brutto przy ich sprzedaży. Biuro Cen Ministerstwa Przemysłu i Handlu opracowuje cenniki artykułów spożywczych, przemysłowych i usług.

Obroty handlowe sektora prywatnego kształtowały się w okresie sprawozdawczym niejednolicie. W branży spożywczej obroty utrzymały się na poziomie ub. okresu sprawozdawczego, z lekką tendencją zniżkową odnośnie artykułów mięsnych, a to na skutek upałów, jakie miały miejsce w omawianym okresie. Obroty handlowe w branżach: włókienniczej, opałowej, galanteryjnej, żelaznej uległy znacznej obniżce, normalnej w okresie letnim.

Udział przedstawicieli naczelných organizacji i zrzeszeń handlu prywatnego w pracach nad

projektami zarządzeń rządowych, regulujących stosunki w dziedzinie handlu wewnętrznego, gwarantuje sferom kupieckim uwzględnianie ich żywotnych interesów.

Organizacja kupiectwa prywatnego ujęta jest w dwie zasadnicze grupy:

- 1) zrzeszenia powiatowe (terenowe), które podlegają na poziomie wojewódzkim Związkowi Zrzeszeń;
- 2) zrzeszenia branżowe, które grupują kupców określonej specjalności z terenu całego kraju.

Zrzeszeń pierwszego typu, które podlegają pośrednio Naczelnej Radzie Zrzeszeń Kupieckich a bezpośrednio Wojewódzkim Związkowi Zrzeszeń (14 związków), mamy 500 z 59.755 członkami. Ogólna ilość zrzeszeń drugiego typu wchodzących w skład Naczelnej Rady Zrzeszeń Kupieckich R. P. wynosi 162 z 11.760 członkami.

d) Handel spółdzielczy. W miesiącu maju ukończona została akcja rewizji obowiązujących dotąd cenników. Nowe — weszły w życie w kwietniu oraz częściowo w maju. Obroty zewnętrzne „Społem“ w miesiącu omawianym są większe o 11,4% od obrotów z ub. miesiąca, wewnętrzne zaś utrzymały się mniej więcej na tym samym poziomie.

Przez obroty wewnętrzne należy rozumieć wszystkie obroty dokonywane między komórkami organizacyjnymi Związku Gospodarczego „Społem“, przez obroty zaś zewnętrzne — obroty Związku z innymi przedsiębiorstwami i instytucjami.

Tabela 21

Obroty „Społem“ (w milionach złotych)

Wyszczególnienie	kwiecień 1947 r.		maj 1947 r.	
	zewewnętrzne	wewnętrzne	zewewnętrzne	wewnętrzne
Ogółem:	11.780	9.966	13.122	9.911
W tym Wydziały:				
Spożywczy	10.233	8.058	11.244	7.165
Rolniczy	969	1.050	1.122	1.382
Przemysłowo-Rolniczy	86	74	95	30
Mleczarsko-Jajczarski	201	278	352	438
Handlu Zagranicznego	3	48	17	328
Produkcji:	75	219	79	297
Główny Dział Młynarski	194	156	182	152
Główny Dział Transp.	19	91	31	119

Obroty zewnętrzne „Społem“, rozpatrywane według kategorii odbiorców, wykazują dalsze przesuwanie się na rzecz obrotów ze spółdzielniami i instytucjami przy zmniejszaniu się obrotów z przedsiębiorcami prywatnymi. W miesiącu maju obroty ze spółdzielniami wzrosły

z 65,1% w kwietniu do 65,9%, podczas gdy obroty z przedsiębiorcami prywatnymi zmalały w ciągu tego samego okresu do 27,1%.

Obrót z prywatnymi odbiorcami jest w istocie jeszcze mniejszy, gdyż cały eksport jaj za granicę został wliczony do grupy „prywatni odbiorcy“.

Obroty zewnętrzne, rozpatrywane według grup towarowych, zachowują i w tym miesiącu tendencję powolnego, lecz stałego przesuwania się w kierunku wolnego rynku i artykułów sprzedawanych po cenach komercyjnych.

Tabela 22

Obroty zewnętrzne Wydz. Spożywczego w/g grup towarowych (w % ogólnych obrotów)

Wyszczególnienie	Kwiecień 1947 r.	Maj 1947 r.
Art. wolnorynk. i komerc.	43,7	44,8
Art. reglament. i UNRRA	8,3	6,8
Art. monop.	48,0	48,4

Obroty wyrobami P.M. Spirytusowego wynosiły 3.129 milionów zł, obroty wyrobami P.M. Tytoniowego wzrosły o 21% w stosunku do kwietnia i osiągnęły kwotę 2.051 milionów zł. Wzrost ten spowodowany został zniesieniem z dniem 1 maja kartkowej sprzedaży papierosów.

e) Fundusz Aproprowizacyjny. W maju Fundusz Aproprowizacyjny zakupił 5.583 t mięsa i przetworów mięsnych, czyli o 7,3% więcej niż w kwietniu, osiągając 112% wyznaczonego planu. Ten wynik został osiągnięty dzięki temu, że rolnicy rzucili na rynek duże ilości żywca, gdyż z powodu zwyżki cen pasz i ziemniaków opłacalność hodowli trzody chlewnej spadła. Ceny trzody chlewnej w pierwszej połowie maja miały tendencję zniżkową. W czerwcu zakup artykułów zwierzęcych wyniósł tylko 3.593 t.

Zakup mleka w kwietniu wyniósł 1.775 tysięcy l, co stanowi 51% planowanych zakupów, a w maju 1.428 tysięcy l (73% planowanych dostaw). Skup mleka szwankuje w szczególności w woj. gdańskim i olsztyńskim z braku ilości dostatecznej krów na tych terenach. Brak mleka pokryto z zapasów UNRRA.

W połowie maja została zakończona akcja zbożowa, czyli świadczeń rzeczowych rolnictwa. Ogólny wymiar w tym czasie wynosił 189 tysięcy t, a po zastosowaniu umorzenia, umniejszenia wymiarów i różnych ulg, ostateczny wymiar ustalono w wysokości 110 tysięcy t, stan wykonania zaś osiągnął poziom 108 tysięcy t czyli 98% planu.

W maju zakończona została również akcja siewna. W ramach tej akcji przy zapotrzebowaniu 20.000 t, dostawy wyniosły 26.769 t (procent wykonania planu 134), przy czym 13.449 t wyniosły dostawy z zakupu Funduszu Aprowizacyjnego, a 13.320 t ze zwolnień z zaległych świadczeń rzeczowych i skryptów dłużnych.

W miarę likwidacji akcji zbożowej Fundusz Aprowizacyjny przystąpił do zakupów wolnorynkowych zbóż i przetworów zbożowych na potrzeby aprowizacji reglamentowanej. Zakupy te wyniosły w maju 6.608 t żyta, jęczmienia i mąki żytniej, a w czerwcu 11.353 t tych ziemiopłodów.

Na podstawie uchwały Rady Ministrów z dnia 23 maja 1947 r. Fundusz Aprowizacyjny przystąpił do planowych zakupów zbóż i ich przetworów w powiązaniu z premią sprzedażą rolnikom artykułów przemysłowych. W ramach tego postanowienia zostało w maju zakupione 1.773 t zboża, a w czerwcu 21.396 t.

Preliminowano rozdzielanie wśród rolników w postaci premii w maju i czerwcu następujących ilości artykułów przemysłowych:

29.950 ton węgla
5.090 „ cementu
70 „ skóry podeszwowej
5.608 „ pasz
950 „ kukurydzy oraz tekstylii za 400 - milionów złotych.

W czerwcu br. Fundusz Aprowizacyjny dostarczył ponadto: 1.000 t jęczmienia dla Państwowego Zjednoczenia Przemysłu Fermentacyjnego (browary) oraz 700 t jęczmienia dla Państwowego Zjednoczenia Surogatów Kawy.

Dla potrzeb wyżywienia ludności zaopatrującej się na wolnym rynku dostarczono w czerwcu br. 3.220 t przetworów zbożowych ze sprzedaży własnej Funduszu i 5.900 t jako obroty zlecone.

Kończąc rozważania o działalności Funduszu Aprowizacyjnego załączamy tabelę ilustrującą wielkość dotacji tego Funduszu w I półroczu 1947 r.

Tabela 22
Dotacje Funduszu Aprowizacyjnego (w tys. zł.)

Miesiąc	Gotówka	Towarem	Razem
styczeń 1947	525.789	785.509	1.311.298
luty „	112.898	917.761	1.030.659
marzec „	—	1.389.477	1.389.477
kwiecień „	67.135	980.240	1.047.375
maj „	892.188	1.133.065	2.025.253
czerwiec „	4.639	642.359	646.998

f) Handel zagraniczny. Obroty polskiego handlu zagranicznego wykazały w maju br. w porównaniu z kwietniem silny wzrost, szczególnie po stronie przywozu. Import towarów o charakterze czysto handlowym, tzn. z wyłączeniem dostaw unrowskich, demobilu i reparacji, wzrósł w maju w stosunku do miesiąca poprzedniego przeszło dwukrotnie, osiągając ogólną wartość w dolarach amer. 35,7 mil. wobec 15,1 mil. w kwietniu i 7,5 mil. w marcu br. Wzrost przywozu nastąpił głównie wskutek zwiększonego importu towarów z krajów skandynawskich, ZSRR, Bułgarii, USA, Brazylii i Anglii. Wywóz towarów wzrósł w maju w porównaniu do miesiąca poprzedniego o \$ 7,6 milionów do sumy \$ 21,4 milionów czyli o przeszło 50%. Zwiększenie eksportu notowano odnośnie krajów skandynawskich, bałkańskich, ZSRR, Austrii, Szwajcarii, Belgii i Holandii.

Rozmiary obrotów oraz kształtowanie się salda bilansu handlowego Polski z poszczególnymi krajami w kwietniu i maju br. przedstawia tablica poniższa.

Tabela 23
Udział poszczególnych krajów w handlu zagranicznym Polski (w milionach złotych obiegowych)

Kraje	Kwiecień 1947 r.			Maj 1947 r.		
	Przywóz	Wywóz	Saldo	Przywóz	Wywóz	Saldo
Z. S. R. R. *)	295	946	+ 651	566	1.154	+ 588
Szwecja . . .	61	183	+ 122	185	392	+ 207
Dania	598	27	- 571	1.127	148	- 979
Norwegia . . .	20	10	- 10	148	39	- 109
Jugosławia . .	23	22	- 1	22	55	+ 33
Węgry	91	84	- 7	77	103	+ 26
Rumunia . . .	41	8	- 38	2	7	+ 5
Szwajcaria . .	21	68	+ 47	70	95	+ 25
Francja	54	40	- 14	54	29	- 25
Finlandia . . .	—	1	+ 1	1	34	+ 33
Bułgaria . . .	38	50	+ 12	760	56	- 704
Austria	6	6	—	24	49	+ 25
Belgia	6	3	- 3	—	14	+ 14
Holandia . . .	2	7	+ 5	4	46	+ 42
Włochy	43	67	+ 24	26	48	+ 22
Islandia	10	1	- 9	—	3	+ 3
Anglia	139	285	+ 146	546	178	- 368
Czechosławacja	18	46	+ 28	47	68	+ 21
Stany Zj. Amer.						
Północnej . .	24	8	- 16	879	1	- 878
Argentyna . . .	—	—	—	40	12	- 28
Brazylia	—	—	—	176	4	- 172
Kolumbia . . .	7	—	- 7	9	—	- 9
Egipt	—	—	—	58	—	- 58
Paragwaj	—	—	—	3	—	- 3
Chiny	—	—	—	—	4	+ 4
Bunkier towar.	—	4	+ 4	—	13	+ 13
Razem:	1.497	1.861	+ 364	4.824	2.552	- 2272

*) dane prowizoryczne

Zmiana salda bilansu handlowego z dodatniego w sumie zł. 259 mil. w kwietniu na ujemne zł. 2239 mil. w maju br. spowodowana została przez zwiększenie przywozu towarów z USA, Anglii, Bułgarii, Brazylii, Danii i Norwegii. Ujemne saldo bilansu handlowego Polski za okres pięciomiesięczny od początku rb. wyniosło zł. 564 mil. (\$ 8,3 mil.) przy ogólnej wartości przywozu zł. 10313 mil. (\$ 82,9 mil.) i wywozu zł. 9749 mil. (\$ 74,6 mil.).

Analiza pozycji towarowych wykazuje, że sprowadzono w maju br. z ZSRR bawełny i lnu za zł. 260 milionów (w kwietniu za zł. 218 milionów), produktów naftowych za zł. 232 milionów (w kwietniu za zł. 39 milionów). Import ze Szwecji stanowił głównie rudę żelazną wartości zł. 44 milionów (w kwietniu zł. 1 milion), celulozę wiskozową za zł. 13 milionów, elektrody za złotych 8 milionów oraz maszyny, aparaty i przyrządy za zł. 59 milionów (w kwietniu zł. 9 milionów). Import z Danii obejmował między innymi konie i bydło — szt. 8.867 (w kwietniu szt. 2.032), zboże siewne, masło i samochody szt. 291. Zwiększony przywóz z Norwegii dotyczył głównie saletry za zł. 90 milionów (w kwietniu zł. 14 milionów) piryków za zł. 17 milionów i śledzi za zł. 27 milionów. Import z Bułgarii na zł. 760 milionów przedstawiał wyłącznie tytoń i papierosy. Z Austrii zwiększono import magnezytu z zł. 1 miliona w kwietniu do zł. 6 milionów w maju br. Z Anglii sprowadzono większe ilości wełny — 3.346 t (w kwietniu 947 ton. Silnie zwiększony import z USA dotyczył głównie: bawełny — 5.845 ton (kwiecień 268 ton), nasion, zboża i mąki oraz saletry. Przywóz bawełny z Egiptu wyniósł 424 ton. Import skór z krajów południowo-amerykańskich stanowił: z Brazylii 358 ton, z Argentyny 254 ton. Kolumbii 53 ton i Paragwaju 25 ton.

Wywóz do ZSRR w maju br. obejmował głównie cukier wartości zł. 530 mil. (w kwietniu zł. 396 mil.), tkaniny lniane, bawełniane i konfekcja za zł. 373 mil. (w kwietniu zł. 384 mil.), cement za zł. 71 mil., szkło okienne i butelki za zł. 72 mil. oraz żelazo, stal i wyroby metalowe za zł. 28 mil. Eksport do krajów skandynawskich stanowił przede wszystkim węgiel i koks oraz wyroby cynkowe i ołowiane; wyeksportowano w maju br. węgla i koksu: do Szwecji za zł. 335 mil. (w kwietniu zł. 51 mil.), do Danii za zł. 130 mil. (w kwietniu zł. 15 mil.), do Norwegii za zł. 28 mil. (w kwietniu zł. 8 mil.), do Finlandii za zł. 29 mil. (w kwietniu zł. 1 mil.). W eksporcie do Jugosławii dominowały wyroby włókiennicze za zł. 38 mil.

oraz węgiel i koks za zł. 13 mil. Eksport węgla i koksu stanowił główną pozycję wywozu również odnośnie Węgier — zł. 96 mil., Szwajcarii za zł. 54 mil., Austrii za zł. 43 mil. i Czechosłowacji za zł. 43 mil. Wywóz do Radzieckiej Strefy Okupacyjnej w Niemczech oraz do Holandii obejmował wyłącznie węgiel i koks. Główną pozycję wywozową do Anglii stanowił nadal cukier złotych 123 mil.; zapoczątkowany eksport tkanin oraz przędzy ze sztucznego jedwabiu osiągnął w maju br. kwotę zł. 46 mil.

g) Sprawy morskie. Rekord przeładunku w portach osiągnięty w maju został w czerwcu podwyższony i stanowi ponad 70% najwyższej cyfry przedwojennej. Osiągnięte wyniki w maju i czerwcu są tym więcej godne uwagi, że nasilenie obrotów w tych miesiącach roku ubiegłego tłumaczyło się przede wszystkim dostawami UNRRA, podczas gdy przeładunki tegoroczne odbywają się przede wszystkim na podstawie umów handlowych z innymi krajami, a więc stanowią nasz własny dorobek gospodarczy.

Planowane ilości przeładunku na rok bieżący zostały na ultimo czerwca zrealizowane już w 60%.

Tabela 24
Obrót towarowy i ruch statków w Gdańsku, Gdyni i Szczecinie *) (w tonach)

Wyszczególnienie	Kwiecień	Maj	Czerwiec
Ogólny obrót:	449.842	1.096.951	1.144.081
w tym: import . .	186.500	351.079	344.403
eksport . .	263.342	745.872	799.678
Obrót towarowy Gdańska	170.700	508.800	581.844
w tym: import . .	42.675	—	180.084
eksport . .	128.025	—	401.759
Obrót towarowy Gdyni .	274.300	522.800	507.988
w tym: import . .	91.433	—	144.410
eksport . .	182.867	—	363.578
Obrót towarowy Szczecina	4.842	65.251	54.250
w tym: import . .	—	12.179	19.910
eksport . .	4.842	53.072	34.340
Do portów weszło statków	186	—	703
Z „ wyszło „	261	—	706

W portach Gdańska i Gdyni z globalnej sumy eksportu 765.000 t na węgiel, bunkier i koks przypadło 698.000 t. W porcie szczecińskim cała pozycja eksportu obejmująca 34.340 t odnosi się do węgla, koksu i bunkru.

Na import składały się głównie następujące artykuły: rudy, nawozy sztuczne, zboża, ropa naftowa, drobnica, śledzie.

*) dane preliminarzne

Charakterystycznym jest, że w całości importu, na zaległe towary UNRRA przypada tylko 42.000 t.

W połowie czerwca został otwarty nowy mniejszy port Ustka — Postomino dla przeładunku węgla. Przez pierwsze dwa tygodnie przeszło do tego portu 17 statków.

W rybołówstwie morskim wskutek upałów i związanych z tym trudności przechowywania ryb i ich zbytu, połowy zmniejszyły się. Łącznie połowy bałtyckie wyniosły 4.045 t ryb wartości ca 78 milionów zł, podczas gdy w maju złowiono 4.388 t ryb wartości ca 147 milionów zł. Przyczyną spadku wartości połowu ryb było zmniejszenie połowów ryb wartościowych (łososia), oraz niższa cena na dorsze.

Import czerwcowy był również mniejszy niż w poprzednich miesiącach i wyniósł 2.772 t ryb. Przedmiotem importu były wyłącznie śledzie solone z Norwegii.

Eksport ryb zwiększył się wydatnie i obejmował 60 t łososia mrożonego wysłanego do Anglii.

16. Praca, płace i ceny. a) W miesiącu sprawozdawczym nie zanotowano na rynku pracy znaczniejszych zmian. Urzędy Zatrudnienia nadal wykazują nadmiar wolnych miejsc pracy dla wykwalifikowanych robotników i pracowników umysłowych.

Widoczne nasilenie robót budowlanych, rozbiórkowych i ziemnych, które miało miejsce w omawianym okresie, pozwoliło Urzędowi Zatrudnienia w Warszawie zapośredniczać dziennie około 400 robotników niewykwalifikowanych do pracy przy odbudowie stolicy. Tego-

roczny sezon budowlany zaczął się bardzo późno, należy się więc spodziewać, że punkt szczytowy osiągnie dopiero we wrześniu i październiku, a w związku z tym będzie stale wzrastać możliwość zatrudnienia większej ilości robotników, nawet nieposiadających specjalnych kwalifikacji, a ci stanowią większość w grupie bezrobotnych.

Liczba poszukujących pracy, zarejestrowana w Urzędach Zatrudnienia, ich oddziałach i instytucjach zastępczych wynosiła w czerwcu 92.714, w tym 29.952 kobiet. W tym samym czasie zgłoszono 100.425 wolnych miejsc, zapośredniczono 71.409, w tym 21.010 kobiet. Poniższa tabela przedstawia działalność Urzędów Zatrudnienia, ich oddziałów i instytucji zastępczych w poszczególnych obwodach na dzień 30 czerwca 1947 r.

Zapotrzebowanie na pracę w czerwcu (100.425) w porównaniu z miesiącem ubiegłym (84.132) wzrosło o 19%.

Również podaż rąk roboczych, która w miesiącu sprawozdawczym wyniosła 92.714, wzrosła w porównaniu z miesiącem ubiegłym (87.569) o 6%. Widzimy więc, że wzrost popytu na pracę (19%) jest znacznie silniejszy, aniżeli wzrost podaży (6%), a tym samym następuje proces powolnego likwidowania nadmiaru osób poszukujących pracy, jaki wytworzył się w ubiegłych miesiącach.

Na rynku pracy w dalszym ciągu obserwuje się brak księgowych zwłaszcza bilansistów, kalkulatorów przemysłowych, inżynierów budowlanych i przemysłowych, fachowców z dziedziny planowania finansowego i ekonomistów, przy-

Tabela 25

Ogólny stan rynku pracy na dzień 30 czerwca 1947 r.

O b w ó d	Zarejestrowano poszukujących pracy		Zgłoszono wolnych miejsc		Zapośredniczono		Pozostało wolnych miejsc łącznie z poprzed. miesiącami	
	mężczyzn	kobiet	mężczyzn	kobiet	mężczyzn	kobiet	mężczyzn	kobiet
Białystok	478	315	2.711	2.077	211	78	5 451	233
Bydgoszcz	3.610	1.654	3.133	1.473	2.802	1.222	1.316	609
Gdańsk	5.657	1.950	5.908	2.025	4.617	1.354	2 211	683
Katowice	18.233	8.465	19.748	7.317	15.921	6.432	6.964	1.578
Kraków	3.474	1.254	3.735	839	2.744	720	3.490	594
Lublin	490	384	249	124	181	60	23	15
Łódź	5 401	4 350	4.091	3.665	4.009	3.282	797	813
Olsztyn	660	253	1.268	350	560	198	1.012	240
Poznań	4 403	2.478	4.324	2.290	3 482	1.612	2.520	1.491
Radom	2.339	1.044	2.114	710	1.934	684	136	68
Rzeszów	737	193	447	67	483	59	55	35
Szczecin	1 952	772	4.092	855	2.002	766	5.049	926
Warszawa	6.100	2.160	5.732	950	2.390	450	290	196
Wrocław	9 228	4.680	14.901	5 330	9.063	4.093	11.080	1.948

czym zapotrzebowanie na tych ostatnich wywołane zostało organizowaniem wydziałów ekonomicznych w prawie wszystkich większych instytucjach państwowych i spółdzielczych.

W dalszym ciągu obserwuje się płynność elementu pracowniczego, która na skutek likwidacji przerostów zatrudnienia w przemyśle objęła 26.000 osób, tworzących zasadniczo trzy grupy pracowników. Pierwszą grupę stanowią wszyscy ci pracownicy, którzy, nie biorąc bezpośrednio udziału w produkcji, przesunięci zostali do oddziałów produkcyjnych. Grupa ta, licząca 1.776 osób, w skład której wchodził członkowie straży przemysłowej w ilości 1.309 osób i robotnicy przemysłu papierniczego (467), zatrudniona została częściowo w kopalniach węglowych (członkowie straży przemysłowej), częściowo zaś w przemyśle papierniczym.

Poza tym redukcji uległy także nadmiernie rozbudowane działy administracyjne, pomocnicze i gospodarcze. Ogółem akcją tą objęto dotychczas 4.294 pracowników umysłowych i 12.968 pracowników fizycznych. Między innymi w przemyśle węglowym zredukowano 1.602 członków straży przemysłowej i 1.361 urzędników, w przemyśle włókienniczym 1.321 urzędników i 3.751 robotników.

Trzecim wreszcie posunięciem, zmierzającym do likwidacji przerostów w zatrudnieniu, jest oddzielenie aparatu spółdzielni, tkwiącego w niektórych przemysłach w ogólnym stanie zatrudnienia, oraz uregulowanie spraw inwalidów i emerytów, którzy obciążają często stan zatrudnienia i fundusz płac, przez skreślenie ich z listy płac zakładu i przeprowadzenie na uposażenie emerytalne. Stan zatrudnienia w ważniejszych gałęziach przemysłu przedstawia poniższa tabela.

Tabela 26

Wyszczególnienie	Stan zatrudnienia	Ilość zakładów
Przemysł węglowy	275 829	450
„ włókienniczy	256.670	463
„ chemiczny	39.890	149
„ drzewny	15.311	145
„ mat. budowl. . . .	45.567	246
„ hutniczy	117 450	80

W celu podniesienia stanu zdrowotności świata pracy Zakład Ubezpieczeń Społecznych organizuje przy pomocy terenowych ubezpieczalni społecznych zakrojoną na szeroką skalę akcją leczenia sanatoryjnego. Pokonując ogromne

trudności, wywołane gospodarką okupanta, dewastacją ośrodków lecznictwa sanatoryjnego i ogólnym wyniszczeniem biologicznym świata pracy, oddał Z.U.S. dotychczas do użytku ubezpieczonych 21 własnych zakładów lecznictwa klimatycznego. Wspomnieć należy, że przed wojną ubezpieczalnie społeczne posiadały tylko 9 zakładów leczniczych tego typu. W 54 własnych i zakontraktowanych sanatoriach o łącznej pojemności około 8 tysięcy łóżek w bieżącym roku odbędzie bezpłatną kurację prawie 70.000 ubezpieczonych, co stanowi liczbę trzykrotnie wyższą od przedwojennej. W 1938 r. bowiem z lecznictwa sanatoryjnego korzystało tylko 23 tysiące ubezpieczonych.

b) W końcu maja została opracowana nowa tabela płac dla pracowników umysłowych w Centralnych Zarządach, Zjednoczeniach i Centralach Handlowych przemysłu spożywczego. I w tymże jeszcze miesiącu wprowadzono ją w powyższych zakładach w życie.

Nowa tabela ustala wysokość płac zasadniczych w granicach: 2—13 tysięcy zł (poprzednia: 1.200—6.400 zł). Wysokość płacy uzależniona jest od kategorii danego pracownika. Ponadto znosi ona deputaty branżowe i żywnościowe dla pracowników i członków rodzin, zmniejsza dotację stołową z kwoty 1.250 zł do 600 (na Ziemiach Odzyskanych — zł 800). W zamian za to jako ekwiwalent za redukcję poszczególnych elementów poprzedniego wynagrodzenia wprowadza nowa tabela stały dodatek wyrównawczy w granicach: 4—4½ tysiąca zł. Nadal utrzymane zostały dodatki lokalne i rodzinne.

c) W miesiącu sprawozdawczym notowano dalszy spadek cen. Przeciętą w kraju cenę chleba w czerwcu br. w porównaniu do maja spadła o 7%, mąki pszennej o 1%, fasoli o 7%, masła o 16%, słoniny o 3%, wołowiny o 4% i mleka o 14%. Natomiast cena ziemniaków wzrosła o 8%, wieprzowiny o 5% i jaj o 8%. Przy analizie ruchu cen w miesiącu czerwcu obserwujemy szczególnie dużą zniżkę cen masła (16%) i mleka (14%), która ma charakter częściowo sezonowy, częściowo zaś jest wynikiem interwencyjnej sprzedaży tych artykułów na wolnym rynku przez Społem i PCH.

Spadek ten dowiódł, że gwałtowna zniżka cen, która wystąpiła z całą jaskrawością w trzeciej dekadzie maja, nie miała charakteru przejściowego, lecz wręcz przeciwnie była pierwszym etapem stabilizującego się poziomu cen. Proces ten odbywa się przede wszystkim dzięki zwięk-

szeniu realnych przydziałów kartkowych, zwiększonego uboju nierogacizny, akcji interwencyjnej handlu spółdzielczego i państwowego oraz akcji administracyjnej.

Ceny hurtowe ziemiopłodów wykazywały pod koniec miesiąca czerwca br. nadal utrzymującą się tendencję zniżkową i wynosiły za 100 kg (w nawiasach podane są ceny z ub. miesiąca): w Łodzi — żyto 3.800 zł (4.000 zł), pszenica 5.800 zł (6.000 zł), w Lublinie — żyto 4.400 zł (4.500 zł), pszenica 6.200 zł (6.500 zł), w Bydgoszczy — żyto 2.600 zł (3.700 zł), pszenica 3.850 zł (5.000 zł), w Rzeszowie — żyto 4.400 zł (5.250 zł), pszenicą

6.750 zł (7.250 zł), w Wrocławiu — żyto 3.000 zł (3.000 zł), pszenica 4.900 zł (5.000 zł).

Ogólne wskaźniki kosztów żywienia w czerwcu br. w porównaniu do drugiej połowy maja br. spadły w Warszawie o 2%, w Krakowie o 5%, w Lublinie o 11%, w Bydgoszczy o 16% i w Gdyni o 1%. Jedynie w Łodzi, Białymstoku i Katowicach zanotowano w tym okresie nieznaczny wzrost wskaźnika żywienia.

Tabele 27 i 28 przedstawiają ceny artykułów żywnościowych w czerwcu oraz wskaźniki żywienia w niektórych większych miastach.

Tabela 27 Ceny artykułów żywnościowych w niektórych większych miastach (w złotych)

Miejscowość	Czasokres 1947 r.	Chleb	Mąka	Fasola	Ziemiaki	Masło	Ślonina	Wieprzow.	Wolowina	Jaja	Cukier
		pytl. 1 kg	pszenna 1 kg	1 kg	1 kg	1 kg	1 kg	1 kg	1 kg	1 kg	1 szt.
Warszawa	1—15.6.	100	140	60	13	450	280	260	240	13	180
	16—30.6.	80	130	60	11	400	270	260	220	11	180
Łódź	1—15.6.	180	150	75	10	420	275	275	195	12	180
	16—30.6.	85	150	75	13	393	265	265	195	12	177
Katowice	1—15.6.	76	80	55	12	550	300	280	285	10	180
	16—30.6.	80	100	50	18	540	300	280	285	11	185
Poznań	1—15.6.	—	•	80	12	540	260	240	240	12	180
	16—30.6.	—	•	80	16	500	260	240	240	12	180
Lublin	1—15.6.	100	110	65	18	350	270	210	200	10	175
	16—30.6.	90	100	70	20	365	250	200	180	10	175

Tabela 28 Wskaźniki kosztów żywienia w niektórych większych miastach*) 12.5 — 9.6.1945 = 100

Czasokres	Warszawa	Łódź	Kraków	Białystok	Lublin	Bydgoszcz	Gdynia	Katowice	Poznań
1.6.—16.6.47	155	148	150	125	219	156	139	123	166
16.6.—30.6.47	157	157	144	152	202	154	142	131	182

17. Rynek pieniężny. a) Wkład y. W miesiącu czerwcu nastąpił dalszy wzrost operacji biernych w instytucjach finansowych. Ogólny stan kapitałów obcych wynosił 40.268 milionów zł i w porównaniu z miesiącem poprzednim wzrósł o 2.555 milionów zł; a w procentach o 7%.

Wyżej podany wzrost spowodowany był umiarkowanym rozwojem wszystkich rodzajów wkładów i rachunków bieżących. Jeżeli chodzi o wkłady lokacyjne, to stan ich na ultimo czerwca wynosił 6.565 milionów zł przy wzroście o 513 milionów zł, a w procentach o 8%. Wkłady lokacyjne stanowiły 16% wkładów ogólnych i w ta-

kim samym stosunku do ogólnej sumy wkładów powstawały w miesiącu poprzednim. Oprócz wkładów lokacyjnych i kredytów refinansowych, (których stan podany jest w niżej zamieszczonej tabeli) banki posiadają na pokrycie akcji kredytowej inwestycyjnej lokaty skarbowe. Stan lokat skarbowych według prowizorycznych danych Min. Skarbu przedstawiał się na ultimo czerwca następująco: B.G.K. 14.735 milionów zł, P.B.R. 1.675 milionów zł, B.G.S. 422 miliony zł, Bank Handlowy w Warszawie (B.H. w W-wie) i Bank Związku Spółek Zarobkowych (B. Zw. Sp. Zarob.) 30 milionów zł oraz Komu-

*) Koszty żywienia w okresie od 12.V. — 9.VI.1945 przyjęto za 100 oddzielnie dla każdego miasta. Stąd porównywalność co do wysokości wskaźników nie istnieje. Można porównywać tylko stopień wzrostu względnie spadku.

nalny Bank Kredytowy (Kom. B. Kred.) 17 milionów zł.

Przy rozpatrywaniu dynamiki wkładów w poszczególnych bankach widzimy, że najmocniej wzrosły wkłady w bankach komunalnych i tak w Kom. B. Kred. + 18⁰/₀, w Polskim Banku Komunalnym (Pol. B. Kom.) + 11⁰/₀, w K.K.O. + 14⁰/₀, słabiej w bankach państwowych, a mianowicie w B.G.K. + 7⁰/₀ i w P.B.R. + 1⁰/₀.

Z banków akcyjnych wzrost kapitałów obcych wystąpił w B. Zw. Sp. Zarob. + 12⁰/₀, jeżeli chodzi natomiast o B.H. w W-wie to mimo wykazanego odpływu kapitałów obcych (— 16⁰/₀) mamy do zanotowania korzystne zjawisko znacznego wzrostu wkładów terminowych. Wkłady te przez kilka ostatnich miesięcy nie przekraczały 2 miliony zł, a w miesiącu sprawozdawczym wzrosły do 178 milionów zł.

b) Kredyty. Działalność czynną banków oraz wielkość wykorzystanych środków refinansowych, przedstawia niżej zamieszczona tabela.

Stan kredytów rozprowadzonych przez instytucje finansowe (bez bezpośrednich N.B.P.) wynosił 98.010 milionów zł; z sumy tej przypada na kredyty obrotowe 50.275 milionów zł i na kredyty inwestycyjne 47.735 milionów zł. Przy porównaniu powyższych cyfr z cyframi z miesiąca poprzedniego widzimy, że całość akcji kredytowej wzrosła w cyfrach absolutnych o 10.052 miliony zł, a w procentach o 11⁰/₀. Wzrost kredytów obrotowych wyniósł 4.545 milionów, w procentach 10⁰/₀, natomiast kredyty inwestycyjne wzrosły mocniej, a mianowicie w cyfrach absolutnych o 5.507 milionów zł, w procentach o 13⁰/₀.

Kredytów obrotowych poza kredytami bezpośrednimi N.B.P. najwięcej udzielił B.G.S. 18.379 milionów zł, przy wzroście o 13⁰/₀, następnie B.G.K. 16.305 milionów zł, które wzrosły słabiej, a mianowicie o 11⁰/₀. Inne banki partycypują w mniejszym stopniu w rozprowadzanych kredytach obrotowych. Natomiast jeżeli chodzi

Tabela 29

Akcja kredytowa instytucji finansowych wg stanu na ultimo czerwca 1947 r. (w milj. zł.)

Wyszczególnienie	Kredyty obrotowe udzielone				Kredyty inwestycyjne udzielone				Razem				Stopień refinansowania akcji w N.B.P.
	Ogółem	% wzrost	w tym refinansowano	% wzrost	Ogółem	% wzrost	w tym refinansowano	% wzrost	Ogółem	% wzrost	w tym refinansowano	% wzrost	
Bank Gosp. Kraj.	16.305	11	8.077	19	41.526	13	21.311	2	57.831	13	29.388	6	50,8
Państw. Bank Rolny	8.519	2	3 419	—12	4.611	11	2.032	22	13.130	5	5.451	20	41,5
Bank Gosp. Społ.	18 379	13	12.875	15	806*)	3	1 018*)	2	19.185	12	13.893	14	72,4
Bank Hanlowy	1.112	3	354	22	18	28	—	—	1.130	3	354	22	31,3
B. Zw. Sp. Zarob.	1 461	22	549	68	32	23	1	0	1.493	22	550	68	36,8
Polski Bank Kom.	410	6	—	—	680	7	—	—	1.090	7	—	—	—
Kom. Bank Kred.	239	0	72	—14	62	0	—	—	301	0	72	—14	23,9
K. K. O.	3.850	9	5	150	—	—	—	—	3.850	9	5	150	0,1
Razem:	50.275	10	25.351	12	47 735	13	24.362	8	98.010	11	49.713	10	50,7
N.B.P. bezpośredn.	28.457	4	—	—	—	—	—	—	28 457	4	—	—	—
Ogółem:	78.732	8	25.351	12	47.735	13	24.362	8	126.467	10	49.713	10	—

Jak wynika z tabeli stan udzielonych kredytów łącznie z akcją bezpośrednią N.B.P. wynosi 126.467 milionów zł. W porównaniu z miesiącem poprzednim nastąpił dalszy wzrost akcji kredytowej, który w cyfrach absolutnych wynosił 11 221 milionów zł, a w procentach 10⁰/₀. Z podanej wyżej sumy ogólnej akcji kredytowej przypada na kredyty bezpośrednie N.B.P. 28.457 milionów zł. Omówienie tej sumy podajemy przy analizie akcji kredytowej N.B.P.

o kredyty inwestycyjne, to gros udzielił B.G.K., mianowicie 41.526 milionów zł przy wzroście o 13⁰/₀, z wyżej podanej kwoty przypadają głównie kredyty na inwestycje dla przemysłu oraz dla transportu i komunikacji. Z pozostałych banków P.B.R. rozprowadził 4.611 milionów zł kredytów inwestycyjnych, inne banki w finansowaniu inwestycji partycypują w nieznacznym procencie.

*) Wyższa kwota kredytów średnioterminowych refinansowych w N.B.P. od udzielanych przez B.G.S. wynika stąd, że B.G.S. nie zaliczył krótkoterminowych kredytów specjalnych na akcję siewną do kredytów średnioterminowych, co w B.B.P. zostało już dokonane.

Przy rozpatrywaniu stopnia refinansowania akcji kredytowej w N.B.P., zauważyć należy, że analogicznie jak w miesiącu poprzednim w najpoważniejszym stopniu refinansował się B.G.S. 72,4⁰/₀, natomiast stopień refinansowania się B.G.K. spadł w porównaniu z miesiącem poprzednim i wynosi 50,8⁰/₀, P.B.R. refinansował się w 41,5⁰/₀. W obu bankach akcyjnych nastąpił wzrost stopnia refinansowania, który w miesiącu poprzednim wynosił ca 26⁰/₀, a obecnie w B.H. w W-wie 31,3⁰/₀, a w B. Zw. Sp. Zarob. 36,8⁰/₀. Pol. B. Kom. z kredytów refinansowych nie korzystał, K.K.O. w minimalnym stopniu 0,1⁰/₀, a w Kom. B. Kred. nastąpił spadek stopnia refinansowania i wynosił w miesiącu sprawozdawczym 23,9⁰/₀. Ogólnie instytucje finansowe refinansowały się w N.B.P. w 50,7⁰/₀, co w porównaniu z miesiącem poprzednim stanowi spadek o 0,4⁰/₀. Biorąc pod uwagę spadek ogólnego stopnia refinansowania również w miesiącu poprzednim widzimy, że instytucje finansowe zmniejszają zapotrzebowanie na kredyty refinansowe w N.B.P., na skutek wzrostu operacji biernych (wkłady, rachunki bieżące), które spowodowały zwiększony przypływ kapitałów obcych.

Przechodząc do analizy kredytów według grup gospodarczych widzimy, że procentowy udział poszczególnych grup gospodarczych w kredytach obrotowych nie zmienił się, i tak jak w miesiącu poprzednim najwięcej kredytów obrotowych pochłonął handel — 55⁰/₀, następnie przemysł — 28⁰/₀, rolnictwo — 8% i pozostałe grupy jak transport, komunikacja, budownictwo, rzemiosło, leśnictwo i inne 9⁰/₀. Jeżeli chodzi o wielkość zużytych kredytów inwestycyjnych kolejność również nie zmieniła się, gdyż analogicznie jak w miesiącu poprzednim najwięcej kredytów inwestycyjnych pochłonął przemysł — 53⁰/₀, transport i komunikacja 29⁰/₀, rolnictwo i budownictwo po 6⁰/₀ oraz pozostałe grupy 6⁰/₀.

e) Akcja kredytowa N.B.P. W miesiącu czerwcu N.B.P. udzielił kredytów w wysokości 78.232 miliony zł wobec 72.334 milionów zł w miesiącu poprzednim. Wzrost wyrażony w cyfrach absolutnych wynosi 5.898 milionów zł, a w procentach 8%. W ogólnej sumie kredytów udzielonych przez N.B.P. mieszczą się kredyty refinansowe, które łącznie z wekslami pozostawionymi na dni następne i zaliczkami dyskontowymi wynoszą 49.775 milionów zł i kredyty bezpośrednie w wysokości 28.458 milionów zł. Z kredytów refinansowych przypada na refinansowanie produkcji i wymiany 25.351 milionów zł i na inwestycje 24.362 miliony zł.

Jeżeli chodzi o kredyty bezpośrednie, które wzrosły o 4%, to zmienił się przede wszystkim skład przemysłów finansowanych i tak zostało splecone obligo przemysłu cukrowniczego i energetycznego, natomiast udzielono kredytów obrotowych nowoprzyjętemu przemysłowi metalowemu w wysokości 48 milionów zł. Spadło również obligo przemysłu sprzętu i taboru kolejowego o 8%. Pozostałe przemysły wykazały umiarkowany wzrost obligo zadłużenia, spowodowany głównie wzrostem produkcji.

d) Żyro. Wzrost obrotów na rachunkach żyrowych w Narodowym Banku Polskim, który trwa od lutego br., utrzymuje się również w miesiącu sprawozdawczym. Stan obrotów wyniósł w czerwcu 458.648 milionów zł i w porównaniu z miesiącem poprzednim wzrósł w cyfrach absolutnych o 38.240 milionów zł, a w procentach o 9%. Z sumy ogólnej obrotów przypada na obroty bezgotówkowe 427.438 milionów zł, co stanowi 93,2⁰/₀ wobec 92,1% w miesiącu poprzednim. Jeżeli weźmiemy pod uwagę wzrost obrotów bezgotówkowych w miesiącu poprzednim w wysokości 1,5⁰/₀ i w miesiącu sprawozdawczym o 1,1⁰/₀, to przekonamy się, że obroty bezgotówkowe wykazują tendencję wzrostu, co pokrywa się z wytycznymi polityki ogólnopństwowej.

Stan pozostałości na rachunkach żyrowych wyniósł 19.151 milionów zł, w porównaniu z miesiącem poprzednim nastąpił spadek w cyfrach absolutnych o 1.548 milionów zł, a w procentach o 7⁰/₀. Wyżej podany spadek spowodowany został zmniejszeniem się pozostałości na rachunkach żyrowych instytucji państwowych i samorządowych oraz spadkiem w pozycji przekazy w drodze. Pozostałe pozycje, jak instytucje kredytowe, przedsiębiorstwa państwowe oraz osoby i firmy prywatne wykazały dalszy umiarkowany wzrost.

Obroty z P.K.O. wzrosły w miesiącu sprawozdawczym o 8⁰/₀ do sumy 15.608 milionów zł. Wzrosły również obroty przekazami bankowymi i przekazami żyro-telegraficznymi. Natomiast spadek obrotów czekami potwierdzonymi trwający od paru miesięcy, występuje nadal w miesiącu sprawozdawczym. Biorąc jednak pod uwagę przy obrotach czekami potwierdzonymi możliwość bez żadnych dodatkowych formalności realizowania ich w każdym oddziale N.B.P., należy spodziewać się wzrostu obrotów czekami tego typu.

Rozliczenia Małej Izby Rozrachunkowej wzrosły zarówno, jeżeli chodzi o ilość dokumentów

przedstawionych do rozliczenia, jak i co do sumy ogólnej, która wzrosła do 9.837 milionów zł.

e) **Bilety skarbowe.** Stan sprzedaży biletów skarbowych na ultimo czerwca po uwzględnieniu wymiany na gotówkę przedstawiał się następująco:

I Emisja 18 milionów zł, w stosunku do miesiąca poprzedniego nastąpił spadek o 1 milion zł.

II Emisja 1.245 milionów zł przy spadku o 112 milionów zł.

III Emisja 4.215 milionów zł przy wzroście o 901 milionów zł.

Ogółem wpływy Skarbu Państwa osiągnięte ze sprzedaży biletów skarbowych wyniosły 5.478 milionów zł i wzrosły w porównaniu z miesiącem poprzednim o 788 milionów zł.

DZIAŁ ARTYKUŁOWY

Zb. Augustowski

FINANSOWANIE OBROTU TOWAROWEGO Z ZAGRANICĄ

I.

Można zaryzykować twierdzenie, iż nie ma dziś na świecie kraju, dla którego nie istnieje problem wymiany towarowej z zagranicą. Dla jednych krajów istota zagadnienia sprowadza się do znalezienia rynków zbytu dla własnej produkcji, w innych wypadkach — do zdobycia niezbędnych dla gospodarki krajowej zagranicznych artykułów. Centralnym zagadnieniem bywa często osiągnięcie pożądanego salda bilansu handlowego.

Polska należy do tych krajów, dla których zagadnienie wymiany z zagranicą jest jednym z centralnych problemów gospodarczych. Nie ulega kwestii, iż kraj nasz opóźniony w rozwoju, dotkliwie zniszczony w ciągu ostatniej wojny nie był nigdy, a tym bardziej nie jest w dobie dzisiejszej predystynowany do prowadzenia gospodarki autarkicznej. Odczuwamy bardzo poważne potrzeby w zakresie podstawowych surowców dla przemysłu, kapitału rzeczowego i szeregu dóbr bezpośredniej konsumpcji. Zaspokojenie ich jest warunkiem sine qua non naszej odbudowy gospodarczej. Spełnienie tego warunku jest związane z osiągnięciem odpowiednio wysokiego wolumenu importu.

Bez bliższej analizy możemy stwierdzić, iż w ciągu najbliższych lat niezbędny import przekracza w swej wartości znacznie nasze możliwości eksportowe. W tych warunkach bilans handlowy musi kształtować się ujemnie. Więcej nawet. Saldo to nie tylko musi być ujemne, lecz powinno być ujemne. Stabilizacja życia gospodarczego kraju wymaga, by przynajmniej w okresie najbliższych lat, masa towarowa przywożona do kraju była większa od ilości wywożonych zagranicę. Ujemne saldo bilansu handlowego winno być wyrównane innymi pozycjami bilansu płatniczego. Z uwagi na nieistniejące za-

pasy zagranicznych środków płatniczych, mowa być tu może bądź o dostawach zagranicznych nieodpłatnych, bądź też o zagranicznych kredytach towarowych i finansowych. Istotną pozycję stanowią mogą usługi świadczone zagranicznym kontrahentom, dalej zagraniczne przesyłki pieniężne na rzecz osób zamieszkałych w kraju, wpływy z ruchu turystycznego.

Zdajemy sobie sprawę, iż pomyslnie rozwiązanie całokształtu zagadnienia zależne jest od całego szeregu momentów gospodarczych, na których kształtowanie bezpośredni nasz wpływ jest mniej lub więcej ograniczony. Biorąc więc pod uwagę istniejące trudności, należy dojść do wniosku, i z naczelnym hasłem, do którego zrealizowania winniśmy wszelkimi możliwymi środkami dążyć jest: „przez wzmoczone eksport do niezbędnego importu”. Zadanie niewątpliwie trudne do zrealizowania, wymagające wnikliwej analizy sytuacji i przemyślanej decyzji; wymagające oceny jakich artykułów, w jakiej ilości i jakim kosztem możemy pozbyć się na rzecz zagranicy w zamian za przywóz bardziej niezbędnych zagranicznych towarów. Nie odrzucając żadnych możliwych do przyjęcia warunków zagranicznej pomocy reliefowej, względnie kredytowej, musimy przystąpić do konsekwentnej, nieraz bolesnej realizacji akcji wzmocnienia naszego eksportu do maksimum. Osiągnięcie pozytywnych wyników na tym odcinku jest uzależnione w wielu wypadkach od rezultatów porozumienia z naszymi zagranicznymi kontrahentami. Tym niemniej szereg zagadnień rozwiązanych być może na odcinku wewnątrzno-krajowym. Do nich w pierwszym rzędzie należą:

1. właściwa organizacja i przygotowanie fachowe handlu zagranicznego;
2. zagadnienie rozrachunku wewnętrznego, należności i zobowiązań w walutach ob-

cych, wynikających z obrotu towarowego z zagranicą;

3. zagadnienie przerachowywania nietowarowych pozycji bilansu płatniczego;
4. zagadnienia kredytowe na odcinku finansowania transakcji z zagranicą.

Tej ostatniej grupie zagadnień poświęcone są uwagi, zawarte w niniejszym artykule.

II.

Pozwalamy sobie twierdzić, iż zagadnienie finansowania transakcji importowych i eksportowych nie zostało ani właściwie postawione, ani też w konsekwencji zadawalająco rozwiązane.

Rozpocznijmy od zagadnienia importu. Transakcje importowe ze względów, o których wspomnieliśmy na wstępie, z chwilą, gdy są aprobowane przez właściwe organa administracji państwowej w formie wydania promesy importowej, winny być jak najszybciej doprowadzone do końca. Tempo ich realizacji niejednokrotnie jest niedostateczne, między innymi w wyniku trudności na odcinku ich finansowania przez banki.

Sprecyzujemy warunki jakie winny być dane importerom na odcinku finansowym, by mogli oni wywiązać się należycie ze swych obowiązków:

1. importerzy winni mieć możliwość czynienia wpłat do instytucji rozrachunkowych (BRM, Wydziału Zagranicznego N.B.P., banków dewizowych) zgodnie z wymaganiami tych instytucji;
2. winni mieć możliwość korzystania z zagranicznych kredytów finansowych i towarowych;
3. winni mieć możliwość zaliczkowania dostawcy zagranicznego, o ile warunki kontraktu zaliczkowanie to przewidują;
4. winni mieć zapewnioną łatwość rozliczenia się z odbiorcami krajowymi.

Z powyższych tez, zwłaszcza w sytuacji, w której importerzy nie posiadają żadnych, względnie dysponują nader ograniczonymi i rażąco niewystarczającymi własnymi środkami obrotowymi, płyną następujące konsekwencje finansowania transakcji importowych:

1. Kredyty importowe winny być udzielane na:
 - a) zaliczki wpłacane do instytucji rozrachunkowej, w celu przekazania równowartości zagranicznemu dostawcy,

- b) na pokrycie pełnej faktury, wystawianej przez instytucję rozrachunkową,
- c) na dodatkowe koszty, związane z importem, ponoszone w walucie krajowej, i tym samym nieobjęte fakturą instytucji rozrachunkowej —

na czas od momentu dokonania przez importera płatności, aż do momentu zainkasowania należności od krajowego odbiorcy, zgodnie z warunkami wzajemnej umowy.

2. Formalności związane z udzieleniem kredytu winny być możliwie proste, a wymagania banków w zakresie zabezpieczenia kredytów ograniczone do minimum.
3. W zakresie całości importu, przeznaczanego dla sektora państwowego, kredyty winny być udzielane w rachunku bieżącym.
4. Banki udzielające kredytu winny mieć w zależności od wysokości własnych środków, zapewnioną możliwość refinansowania się.

Na pozór rzecz traktując, wszystkie powyższe warunki mogą być w zasadzie spełnione w oparciu o okólnik Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 12 kwietnia rb. w sprawie kredytów importowych, oraz okólnik Ministerstwa Skarbu z dnia 9 maja i okólnik Narodowego Banku Polskiego z dnia 22 kwietnia w tej samej sprawie. Praktyka jednak mówi coś innego. Są tego różnorakie przyczyny. Jedną z nich jest niezgranie finansowania importu z zasadami rozliczeń za dostawy i usługi między przedsiębiorstwami państwowymi lub pod zarządem państwowym oraz pomiędzy tymi przedsiębiorstwami a jednostkami budżetu państwowego i Związkiem Gospodarczym Spółdzielni R.P. „Społem“, uchwalonymi przez Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów w dniu 20 maja rb. Do usunięcia wątpliwości i trudności na tym odcinku przyczyni się niewątpliwie zarządzenie Ministra Skarbu wydane w porozumieniu z Ministrem Przemysłu i Handlu z dnia 9 sierpnia rb. wyjaśniające, iż przepisy wyżej cytowanej uchwały obowiązują również w zakresie płatności w walucie krajowej, wynikających z transakcji importowych i eksportowych. Z mocy tegoż zarządzenia centrale importowo - eksportowe posiadające formę prawną spółek prawa handlowego zostały objęte postanowieniami uchwały, o której mowa powyżej.

Innego rodzaju trudność sprawia teza, lansowana niejednokrotnie przez czynniki decydujące o polityce finansowej i kredytowej, o nieprzekraczalności „plafonu“ kredytów importowych. W pewnych wypadkach konsekwentna realizacja tej tezy budzi przypuszczenie, iż w sprawie tej istnieje jakieś zasadnicze nieporozumienie. Po pierwsze kredyty udzielane na czas od momentu wpłaty odpowiednich kwot do instytucji rozrachunkowej do momentu przekazania towaru odbiorcy krajowemu i uzyskania odeń zapłaty są z punktu widzenia inflacyjnego i oddziaływania na rynek całkowicie neutralne, przechodzą bowiem wyłącznie z konta instytucji finansującej transakcję importową na konto instytucji rozrachunkowej. Ta ostatnia spożytkowuje gromadzone sumy w zależności od wymagań rozrachunku z eksporterami, a więc w sposób niezależny od rozmiarów kredytów importowych. Po drugie zwiększenie rozmiaru kredytów importowych może tylko w pozytywny sposób przyczynić się do szybkości realizowania *avoir'ów* dewizowych i clearingowych w formie zamiany ich na towary, co dla rynku wewnętrznego może mieć znaczenie jedynie antyinflacyjne. Obrona określonej wysokości plafonu kredytów importowych nie znajduje żadnego merytorycznego uzasadnienia. Względy natury reprezentacyjnej, formalnej nie mogą mieć pierwszeństwa nad względami gospodarczego znaczenia.

Nie do przyjęcia byłaby również zasada, iż kredyt importowy jest w zasadzie kredytem krótkoterminowym, 3-miesięcznym. Co prawda wyżej przytoczone okólniki zasady tej nie wprowadzają, lecz praktyka banków, przynajmniej do niedawna szła w tym kierunku, iż kredyt importowy udzielany był jako kredyt wekslowy 3-miesięczny. Daje to bankom możliwość redyskonta weksli w Narodowym Banku Polskim, jest jednak wyraźnie niedostosowane do potrzeb importerów. W wypadku gdy istnieje możliwość finansowego rozwikłania transakcji w terminie krótszym niż 3 miesiące, system ten umożliwia importerowi korzystanie ze zbędnych aktualnie środków obrotowych, w wypadku zaś gdy okres 3 miesięcy jest niewystarczający — wymaga zbędnej procedury prolongaty kredytu i związanych z nią dodatkowych kosztów.

Istnieją trudności w zakresie kredytów importowych przy imporcie dóbr inwestycyjnych. Obowiązuje tu zasada, iż bank finansujący antycypuje kredyty średnioterminowe, przewidziane w planie na podstawie zaświadczenia właści-

wego ministerstwa, iż dana inwestycja i kredyt zamieszczone zostały w planie inwestycyjnym, oraz zgody Ministerstwa Skarbu na tego rodzaju antycypację. Zasada ta w wypadkach gdy określona inwestycja znajduje pokrycie w planie danego roku, względnie kwartału jest jeszcze w praktyce do przyjęcia. Istotne trudności powstają jednak w tych wypadkach gdy zamówienie importowe odnosi się do działalności inwestycyjnej, zamierzonej w okresie późniejszym, a jako takie pokrycia kredytowego w planie bieżącego okresu nie posiada. Wydaje się celowym przyjęcie zasady odmiennej. Kredyt importowy w zakresie dóbr inwestycyjnych winien być udzielany na tych samych zasadach co kredyt w zakresie dóbr konsumcyjnych, względnie w zakresie artykułów, przeznaczonych do bieżącej produkcji. Winien on być traktowany jako kredyt obrotowy, udzielany importerowi, tj. przedsiębiorstwu lub instytucji, znajdującej się w bezpośrednim stosunku umownym z zagranicznym kontrahentem z tytułu transakcji zawartej bądź na rachunek własny, bądź w charakterze komisanta. Zagadnienie przeznaczenia towaru, sposobu jego zużytkowania jest problemem dalszym, powstającym z chwilą dostarczenia towaru przez importera jego odbiorcy krajowemu. Z tą chwilą dopiero dalszy kredyt może mieć charakter bądź kredytu produkcyjnego, bądź inwestycyjnego, bądź też dystrybucyjnego (obrotowego). Oczywiście należałoby konsekwentnie przyjąć zasadę, iż kredyty w planie inwestycyjnym są uruchamiane z chwilą otrzymania przez inwestora przedmiotu inwestycji, bez względu na to, czy przedmiot ten jest pochodzenia krajowego czy zagranicznego. Produkcja krajowych dóbr inwestycyjnych winna być finansowana w ramach normalnego kredytu produkcyjnego, a import inwestycyjny — w ramach kredytu importowego (obrotowego instytucji importującej).

W analogiczny sposób winny być usunięte trudności istniejące na odcinku finansowania importu artykułów, nie posiadających charakteru inwestycyjnego, których termin dostawy jest stosunkowo długi. Dotyczy to w pierwszym rzędzie narzędzi, łożysk kulkowych itp., sprowadzanych w większych partiach na skład celem późniejszego sukcesywnego podziału pomiędzy odbiorców.

I w tym wypadku importer winien uzyskać na okres od momentu dokonania niezbędnych wypłat aż do czasu zainkasowania należności od

krajowego odbiorcy — dystrybutora, kredyt importowy o charakterze kredytu obrotowego.

Różny okres cyklu obrotowego przy imporcie nie pozwala na przyjęcie zasady, iż kredyt ten musi być kredytem krótkoterminowym. Termin kredytu winien być indywidualnie dostosowany do danej transakcji, co nie wyklucza, by w wypadku powtarzania się większej liczby analogicznych transakcji, zwłaszcza niewielkich, nie mógł być przyznany poszczególnym importerom kredyt ramowy, uruchamiany sukcesywnie na podstawie dokumentów, stwierdzających zawarcie poszczególnych transakcji.

Reasumując, w następujący sposób wyobrażamy sobie rozwikłanie transakcji kredytowych:

1. Bank finansujący udziela importerowi kredytu w rachunku otwartym w zasadzie na każdą transakcję importową, bez względu na jej przedmiot, oddzielnie w wysokości potrzebnych wpłat do instytucji rozrachunkowej — realizowany w terminach tych wpłat na czas aż do przewidzianego w kontrakcie pomiędzy importerem a jego odbiorcą krajowym terminu zapłaty za importowane artykuły.
2. Zasada indywidualnego finansowania poszczególnych transakcji importowych nie powinna eliminować przyznawania importerom kredytów ramowych na finansowanie transakcji typowych, powtarzalnych, ujętych w planie działalności importera na dany okres czasu.
3. Planowane wydatki importera, związane z importem poza wpłatami do instytucji rozrachunkowej, wymagają w wypadku niemożności ponoszenia ich w ramach własnych środków obrotowych, przyznania przez bank finansujący również kredytu ramowego; nie uwzględnienie tego elementu transakcji importowych może powodować istotne trudności w dostatecznie szybkim ich rozwikłaniu.
4. Kredyt winien być zabezpieczony przez:
 - a) postawienie towaru do dyspozycji banku,
 - b) cesję należności od krajowego odbiorcy;

o ile odbiorcą tym jest przedsiębiorstwo państwowe lub inne, do którego odnoszą się przepisy o bezzaliczkowym regulowaniu należności, zabezpieczenie towarowe ma oczywiście znaczenie uboczne, a inka-

so należności odbywać się winno zgodnie z powyższymi przepisami.

5. W zależności od charakteru odbiorcy i rodzaju importowanych artykułów, odbiorca pokrywa należność dostawcy importera, bądź ze środków własnych, bądź z kredytu obrotowego produkcyjnego, bądź obrotowo - dystrybucyjnego, bądź wreszcie z kredytu inwestycyjnego.
6. Procedura spłaty kredytu importowego przez otwarcie kredytu obrotowego, względnie inwestycyjnego, winna być możliwie prosta i nie może wywoływać żadnych trudności, hamujących obrót towarowy.
7. Stopa oprocentowania kredytu importowego, zwłaszcza z uwagi na niejednokrotnie długi cykl obrotowy, musi być obniżona do minimum. Stosowana obecnie stawka jest dla wielu transakcji nie do przyjęcia.

Chociaż uwagi powyższe odnoszą się w głównej mierze do sektora państwowego, względnie uspołecznionego, mają one pełne zastosowanie również i do sektora prywatnego w zakresie finansowania samego importu. Przy ocenie tego zagadnienia należy mieć zawsze na uwadze cel główny: jak najszybsze wprowadzenie do produkcji, względnie do obrotu dóbr pochodzących z przywozu z zagranicy. Do jakiego sektora należy instytucja tym się trudniąca ma oczywiście znaczenie zupełnie drugorzędne. Rozstrzygać tu może jedynie kwestia, czy posiada ona na to własne środki obrotowe, czy nie.

Ciężar zagadnienia finansowania importu spoczywa oczywiście na instytucji emisyjnej. Należy sądzić, że względy natury formalnej i prezentacyjnej nie staną na przeszkodzie właściwemu uregulowaniu tego problemu. O ile nawet miałyby to być związane ze wzrostem puli kredytowej, to tego rodzaju wzrost kredytów należy w każdym razie uznać za „uzasadniony gospodarczo“. Przy naszej strukturze gospodarczej należy pamiętać o tym, że względy natury pieniężnej nie mogą hamować pożądanego, niejednokrotnie niezbędnego obrotu towarowego. Do tej kategorii obrotów należy niewątpliwie obrót wynikający z przywozu zagranicznego.

III.

Przejdźmy do zagadnienia eksportu. Może się wydawać, iż argument o neutralności, względnie o antyinflacyjnym znaczeniu kredytów im-

portowych, może na odcinku wywozu zagranicę przemawiać przeciw zbyt liberalnemu otwieraniu kredytów eksportowych.

Niewątpliwie finansowanie eksportu wprowadza na rynek pieniężny dodatkową siłę nabywczą, której odpowiednik towarowy jest wywożony zagranicę. Ten fakt jest oczywiście bezsporny. Nie należy jednak zapominać o tym, że w naszym modelu gospodarczym rozmiary naszego eksportu nie wynikają z samej decyzji poszczególnych jednostek tym zainteresowanych. Dalej, że decyzja w zakresie określonego eksportu jest zawsze pobierana z punktu widzenia zwiększenia możliwości nabycia artykułów zagranicznych, że tym samym decyzja w zakresie planu eksportu uwzględnia już konsekwencje płynące z wyzbycia się masy towarów wywożonych w zamian za masę towarów przywożonych.

Tym samym moment finansowania eksportu nie może być rozpatrywany niezależnie od decyzji w zakresie dokonania eksportu, czynionego w myśl hasła „przez wzmożony eksport do niezbędnego importu“.

Sama akcja finansowania eksportu jest zjawiskiem wtórnym w stosunku do decyzji odfinansowania jego wykonania. Wszelkie ewentualne argumenty „contra“, które tak wyraźnie rysują się przy analizie roli gospodarczej kredytów eksportowych, muszą być brane pod uwagę przy pobieraniu decyzji co do celowości samego eksportu. Z chwilą gdy ta zostaje przesądzona i eksport zdecydowany, rola aparatu kredytowego sprowadza się oczywiście do jak najdalej idącego ułatwienia przeprowadzenia transakcji eksportowej. I tu trzeba mieć na uwadze zawsze cel główny. Im szybciej i sprawniej dokonany będzie eksport, tym szybciej otworzą się możliwości dla uzyskania z zagranicy dóbr zamiennych. O ile z tego punktu będziemy patrzeć na rolę banków na odcinku eksportu zastrzeżenia i argumenty, o których wspominaliśmy uprzednio, należy uznać za pozorne.

Zagadnienie kredytów eksportowych nie zostało rozpracowane nawet tak daleko, jak to ma miejsce na odcinku finansowania importu. Do dnia dzisiejszego pojęcie kredytu eksportowego odnosi się do kredytu powstającego w chwili dokonania wywozu, załadowania towaru na wagon, względnie statek adresowany do odbiorcy zagranicznego, udzielanego pod zastaw (cesję) dokumentów eksportowych.

Pojęcie to jest zbyt wąskie i winno ulec modyfikacji. Kredyt eksportowy musi być, analo-

gicznie do kredytu importowego udzielany eksporterowi:

- 1) w wysokości nie tylko potrzebnej na zapłacenie należności dostawcy krajowego lecz również;
- 2) w wysokości wszelkich kosztów i wydatków związanych z eksportem, ponoszonych przez eksportera od momentu nabycia towaru aż do czasu jego wysyłki na okres od momentu dokonywania tych płatności aż do momentu uzyskania zapłaty od instytucji rozrachunkowej.

O ile dostawcą eksportera jest przedsiębiorstwo państwowe, względnie spółdzielcze finansowane w analogiczny, co i państwowe sposób, — jest ono finansowane do momentu wydania towaru eksporterowi z kredytu produkcyjnego, względnie obrotowego. Inaczej rzecz się ma z przedsiębiorstwem prywatnym. O ile eksport sektora prywatnego ma być popierany, a szereg decyzji na innych odcinkach wyraźnie na to wskazuje, to poza finansowaniem samej transakcji eksportowej musi znaleźć właściwe rozwiązanie zagadnienie finansowania produkcji, względnie skupu eksportowego sektora prywatnego. I na tym odcinku muszą przyjść niezbędne ułatwienia i pomoc. Pamiętać należy o tym, że kredyty na produkcję, przeznaczoną na eksport są niemniej ważne od kredytów na sfinansowanie samej transakcji eksportowej.

Szereg uwag, które poczyniliśmy, omawiając zagadnienie finansowania importu, odnieść można z odpowiednimi modyfikacjami do kredytów eksportowych. Sądzimy, iż możemy sobie zaoszczędzić ich powtarzania.

Zakładając, iż producent, lub szerzej traktując — krajowy dostawca eksportera ma zapewnione środki na sfinansowanie swej działalności przygotowania obiektu eksportowego i to na odpowiednich warunkach, bez względu na jego przynależność sektorową, operacje na odcinku kredytu eksportowego w ujęciu przez nas proponowanym wyobrażamy sobie następująco:

1. bank finansujący udziela eksporterowi kredytu w rachunku otwartym w zasadzie na każdą transakcję eksportową oddzielnie w wysokości i w terminach potrzebnych do uiszczenia zapłaty dostawcy, oraz wydatkowania kosztów związanych z transportem, magazynowaniem, sortowaniem, przygotowaniem do wysyłki, załadowaniem itp. przedmiotu eksportu na czas aż do momentu uzyskania należności od instytucji rozrachunkowej,

2. zasada indywidualnego finansowania poszczególnych transakcji nie powinna eliminować przyznawania eksporterom kredytów ramowych na finansowanie zaplanowanych z góry typowych transakcji, zwłaszcza powtarzalnych,
3. zabezpieczeniem winno być:
 - a) zcedowanie praw do towaru przeznaczonego na eksport na rzecz banku w okresie przed wysyłką zagranicę,
 - b) cesja dokumentów eksportowych wraz z cesją należności od instytucji rozrachunkowej z chwilą dokonania wysyłki;

sprawa zabezpieczenia towarowego winna być traktowana możliwie liberalnie i nie powinna hamować toku samej transakcji, jak również powodować dodatkowych kosztów w istotnym dla danej transakcji rozmiarze,
4. Procedura otwarcia kredytu importowego winna umożliwić eksporterowi w możliwie prosty sposób zapłatę należności jego dostawcy, względnie spłatę kredytu uprzednio jemu przyznanego,
5. kredyt eksportowy nie powinien być uważany a priori za kredyt krótkoterminowy.

Okres na jaki jest udzielany wynika z charakteru i warunków samej transakcji,

6. stopa oprocentowania kredytu, zwłaszcza z uwagi na niejednokrotnie długi cykl obrotowy winna być obniżona do minimum. Stosowana obecnie stawka jest dla wielu transakcji nie do przyjęcia i obniża wydatnie możliwości eksportowe.

O konieczności rozszerzenia działalności kredytowej na produkcję eksportową i eksport sektora prywatnego wspominaliśmy poprzednio.

Nie mamy oczywiście możliwości omówienia, w stosunkowo krótkim artykule, wszystkich zagadnień związanych z finansowaniem obrotów zagranicznych. Zwróciliśmy uwagę jedynie na podstawowe naszym zdaniem problemy i nie stawiamy sobie zadania wyczerpującego ich przedstawienia. Zależało nam głównie na podkreśleniu tej doniosłej roli, którą na odcinku importu i eksportu ma do spełnienia aparat bankowy. Wydawało się nam to tym bardziej potrzebne, iż w wielu wypadkach banki doniosłości tej roli jakby nie doceniają, a od sprawnego funkcjonowania mechanizmu kredytowego, działającego z pełną świadomością jego zadań, zależy niejednokrotnie powodzenie w tej „bitwie o handel zagraniczny“, o eksport dla umożliwienia importu i o import dla odbudowy i stabilizacji naszego życia gospodarczego.

Adam Cegielski

ZNACZENIE GOSPODARCZE BILETÓW SKARBOWYCH

W okresie gospodarki powojennej, krajowy rynek pieniężny udzielił Państwu dwóch pożyczek: krótkoterminowej w formie kupna biletów skarbowych i długoterminowej w formie subskrypcji Premiowej Pożyczki Odbudowy Kraju.

Celem tego artykułu jest analiza powyższej pożyczki krótkoterminowej, a mianowicie zbadanie struktury źródeł pożyczki i następnie, ustalenie znaczenia gospodarczego oraz wpływów jakie pożyczka tego rodzaju wywiera na kształtowanie się rynku pieniężnego.

Normalnie emisja i sprzedaż biletów skarbowych stanowią źródło krótkoterminowego kredytu dla Skarbu Państwa i jednocześnie służą jako instrument polityki pieniężnej, stosowanej w różny sposób dla różnych celów. W pierwszym wypadku Skarb Państwa, którego dochody i wydatki nie zawsze pokrywają się w danym okresie czasu, korzysta ze sprzedaży biletów skarbo-

wych jako z bardzo wygodnej formy krótkoterminowego kredytu. Natomiast w drugim wypadku sprawa jest nieco skomplikowana. Bilet skarbowy jako instrument polityki pieniężnej może spełniać różnorodne funkcje. Poruszymy tutaj tylko te funkcje, jakie były przewidywane dla biletów skarbowych w naszym gospodarstwie i zanalizujemy, w jakim stopniu zostały wypełnione, a ponadto w dalszej treści artykułu przedstawimy te funkcje, które bilet skarbowy może rzeczywiście spełnić w układzie istniejących stosunków gospodarczych.

Otóż, poza potrzebą kredytu, celem emisji i sprzedaży biletów skarbowych, było odczerpywanie z rynku środków pieniężnych o charakterze chwilowo niezatrudnionych zapasów kasowych jednostek gospodarczych wszystkich sektorów, a nawet środków pieniężnych o charakterze kapitałów lokacyjnych, czy też indywidualnych oszczędności. Ażeby móc służyć do po-

wyższych celów, a szczególnie do odczerpywania z rynku niezatrudnionych zapasów kasowych i indywidualnych oszczędności, jakie lokowane są najchętniej à vista, bilety skarbowe uzyskały charakter walorów o wyjątkowej płynności, eliminującej całkowicie ryzyko immobilizacji zaangażowanych środków pieniężnych. Posiadacz biletu może spieniężyć go w każdej chwili (przed terminem płatności) w placówce sprzedaży, według wartości bieżącej, tj. według wartości nominalnej plus należne odsetki (3,65% płatne z dołu).

Czy bilety skarbowe spełniły swoją rolę, najlepiej wykażą dwa poniższe zestawienia cyfrowe ilustrujące rozwój sprzedaży biletów (tab. Nr 1) oraz sposób rozmieszczenia ich na rynku, na koniec roku 1946 oraz na koniec I półrocza 1947 r. (tab. Nr 2).

Tabela 1 (w milionach zł)

D a t a	Stan sprzedaży	Wzrost w cyfrach absolutnych w stosunku do poprzedniego miesiąca
ultimo I 1946	656	
„ II „	791	135
„ III „	957	166
„ IV „	983	26
„ V „	1.425	442
„ VI „	1.529	104
„ VII „	1.828	299
„ VIII „	2.238	410
„ IX „	2.364	126
„ X „	2.502	138
„ XI „	2.599	97
„ XII „	2.721	122
„ I 1947	3.321	600
„ II „	4.130	809
„ III „	4.040	— 90
„ IV „	4.255	215
„ V „	4.690	435
„ VI „	5.478	788

Tabela 2 (w milionach zł)

Instytucje zakupujące	ultimo grudnia 1946	ultimo czerwca 1947
A. Instytucje kredytowe .		
Banki państwowe . .	163	540
Bank Gosp. Spółdz. . .	80	50
Banki Komunal. i K.K.O.	160	872
Banki Akcyjne	61	39
P.K.O.	2.257	3.935
B. Inni	2.721	5.436
	—	42
	2.721	5.478

Z pierwszego zestawienia widoczne jest, że sprzedaż wykazywała stałą tendencję wzrostu,

przy czym tempo wzrostu wybitnie wzmożło się w 1947 r. Stan sprzedaży na koniec czerwca 1947 r. wynosił poważną kwotę 5.478 milionów.

Bilety skarbowe jako środek kredytu dla Skarbu Państwa swoją funkcję spełniły. Czy jednak zupełnie korzystnie to okaże się z dalszych rozważań.

Z drugiego zestawienia widzimy, że gros biletów znajduje się w portfelach instytucji kredytowych. Inni nabywcy stanowią zupełnie znikomą odsetek. A zatem bilety skarbowe jako instrument polityki pieniężnej zadania nie spełniły. Analizując dalej przekonamy się nawet, że specjalny przywilej biletów skarbowych jako szczególnie płynnego waloru, tak charakterystyczny właśnie dla tego typu papieru wartościowego, został wykorzystany przez banki w sposób, mogący obecnie budzić szereg zastrzeżeń.

Sprawa przedstawia się następująco:

Ze względu na wymienialność biletów skarbowych na banknoty w każdej chwili, banki trzymają w nich część rezerw kasowych, zaliczając portfel biletów skarbowych do pogotowia kasowego. Stąd też fakt lokaty części rezerw kasowych banków w biletach nie ma najmniejszego wpływu na politykę kredytową banków i absolutnie nie ogranicza możliwości banków w udzielaniu kredytów w drodze kreacji pieniądza bankowego.

Obojętne jest dla procesu kreacji środków pieniężnych przez banki, czy rezerwy banków są trzymane w gotówce, czy na rachunku żyrowym w Narodowym Banku Polskim, czy też w biletach skarbowych. Natomiast nie jest to obojętne jeśli chodzi o wielkość ogólnego obiegu pieniężnego i potencjał siły nabywczej na rynku. Rezerwy banków w gotówce i na rachunku żyrowym w Narodowym Banku Polskim stanowiące częściowe pokrycie pieniądza bankowego, zarówno regenerowanego z rynku jak i kreowanego, nie są wliczane do obiegu (technicznie — odlicza się je od ogólnej sumy pieniądza bankowego) i nie występują jako siła nabywcza na rynku, natomiast rezerwy w biletach skarbowych, na podstawie których banki tak samo kreują pieniądź bankowy, występują na rynku jako siła nabywcza uruchomiona przez Państwo.

Dlatego też w pierwszym okresie gospodarki, kiedy system bankowy miał bardzo ograniczone możliwości udzielania kredytów z własnych środków (wkładów), powyższa podwójna funkcja środków pieniężnych, ułożonych w bile-

tach skarbowych, mogła być bardzo korzystna. W każdym bądź razie emisja znaków pieniężnych (banknotów) była w ten sposób znakomicie odciążona.

W dalszym jednak rozwoju bankowości, przy dużej akumulacji wkładów i przy względnym już nasyceniu racjonalnego zapotrzebowania kredytowego, fakt tego rodzaju intensyfikacji wykorzystania środków pieniężnych może być niebezpieczny, przy czym korzyści z tego czerpią jedynie banki, które oprocentowują część własnych rezerw kasowych.

Natomiast Skarb Państwa z uwagi na to, że bilety skarbowe stanowią jedynie środek kredytu, który ze względu na strukturę źródeł nie różni się w sensie ogólno-gospodarczym od kredytu emisyjnego, niepotrzebnie ponosi dodatkowe koszty kredytu, pod postacią druku papierów i utrzymywania placówek sprzedaży.

Nieco odmiennie przedstawia się kwestia kupna biletów skarbowych przez Poczтовую Kasę Oszczędności. Instytucja ta nie finansuje bezpośrednio potrzeb gospodarczych kraju i dlatego też w biletach skarbowych lokuje stosunkowo dużą część wkładów z rachunków czekowych.

Uruchamianie przez Skarb tego rodzaju wkładów, które już same przez się są pieniądzem i występują na rynku jako siła nabywczą, stwarza podobnie jak i w poprzednim wypadku, dodatkową, nową siłę nabywczą.

Nie będzie zbyt śmiało powiedzenie, że Poczтовая Kasa Oszczędności kreuje pieniądź bankowy nie w drodze kredytów gospodarczych, lecz kredytów udzielonych Państwu, (które zresztą i tak idą na cele produktywne, gdyż bieżące wydatki budżetowe są pokrywane z wpływów zwykłych).

W celu wyjaśnienia pragniemy zaznaczyć tutaj, że przez kreację pieniądza bankowego, nie rozumiemy wyłącznie udzielania kredytów w rachunku otwartym ze środków awistowych, ale również sam fakt, że dana instytucja kredytowa nie ma pełnego pokrycia, w kasie i na rachunku żyrowym, zakumulowanych u niej wszelkich wkładów a vista. Fakt taki może zaistnieć np. przez udzielanie kredytu ze środków a vista w rachunku debetowym, czy też jak w konkretnym wypadku przez kupno do portfela biletów skarbowych.

Z dotychczasowych rozważań przekonaliśmy się, że bilety skarbowe nie miały w najmniejszym stopniu charakteru instrumentu drenu-

jącego rynek z siły nabywczej. Nie należy również przypisywać tej właściwości biletom na najbliższą przyszłość ze względów następujących: po pierwsze, z chwilą wejścia w życie dekretu o obrotach bezgotówkowych i o dozwolonej wielkości podręcznych kas, wszelkie chwilowo niezatrudnione środki pieniężne jednostek gospodarczych sektora państwowego i Związku Gospodarczego „Społem“ znajdą się w bankach, po drugie, jeśli chodzi o rynek pieniężny prywatny, to korzyści w formie oprocentowania biletów nie będą narazie dla niego atrakcyjne, i wreszcie po trzecie, indywidualne oszczędności nigdy nie były u nas lokowane w biletach, tym bardziej więc nie będą lokowane obecnie, skoro ogólne warunki gospodarcze spowodowane wojną nie sprzyjają temu.

Nie chcielibyśmy ażeby z treści artykułu tego wynikało, że bilety skarbowe w obecnej strukturze gospodarczej nie mają wogóle racji bytu. Mogą one pełnić poza środkiem kredytu funkcję instrumentu polityki pieniężnej i to funkcję bardzo ważną, a mianowicie mogą stanowić jeden ze środków regulowania możliwości banków w kreacji pieniądza bankowego.

Płynność instytucji kredytowych wzrasta, wkłady wykazują z małymi zupełnie odchyleniami stałą i silną tendencję wzrostu. Biorąc ponadto pod uwagę fakt, że wprowadzone dekretem obroty bezgotówkowe pozwolą bankom na zmniejszenie procentowe rezerw kasowych, to możliwości kredytowe banków mogą z czasem stać się bardzo duże i ingerencja władz gospodarczych w tej dziedzinie może okazać się nieodzowną, nawet, pomimo wytycznych ramowych dla polityki kredytowej banków i dokonywanej kontroli poszczególnych operacji.

Powyższa ingerencja władz gospodarczych mogłaby zatem przyjąć formę regulowania rezerw kasowych w drodze kontyngentowania poszczególnym instytucjom kredytowym wielkości obowiązkowych portfeli papierów państwowych. Z uwagi na charakter wkładów bankowych najodpowiedniejsze do tego celu byłyby walory krótkoterminowe, a więc bilety skarbowe, pod warunkiem jednak, że portfel biletów skarbowych nie mógłby być zaliczany do rezerw kasowych, ściśle zaś portfel obowiązkowy, który zależnie od sytuacji banku i na rynku, mógłby być odpowiednimi zarządzeniami powiększany lub zmniejszany.

Wszelkie dalsze bilety skarbowe kupione ponad określoną normę, mogłyby być, tak jak to

ma miejsce obecnie, zaliczane do rezerw — i manipulacja nimi byłaby zupełnie dowolna.

System taki może skutecznie i z większym pożytkiem zastąpić znane zagranicą metody in-

Ludwik Kostowski

ROLA NARODOWEGO BANKU POLSKIEGO W PAŃSTWOWYM SYSTEMIE FINANSOWYM

I.

Podstawowe znaczenie dla dalszego rozwoju gospodarczego Państwa ma niewątpliwie uchwała Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów z dnia 18 lipca rb. w sprawie zasad systemu finansowego. Normuje ona i ujmuje w zarys systemu wszystkie zasadnicze zagadnienia, związane z planową gospodarką finansową, której wyrazem ma być Państwowy Plan Finansowy.

Udział Narodowego Banku Polskiego w sporządzaniu i wykonywaniu tego planu jest bardzo wydatny, gdyż do kompetencji Banku należy przedstawienie planów szczegółowych: kredytowego i obrotu gotówkowego oraz kontrola wykonania tych planów. W dużym stopniu Bank *) spełniał już dotychczas te zadania z uwagi na swe stanowisko centralnej instytucji kredytowej, w myśl jednak przytoczonej uchwały **) Rady Ministrów Bank jest formalnie powołany do sporządzania wymienionych planów szczegółowych, a tym samym staje się współtwórcą z właściwymi Ministerstwami Państwowego Planu Finansowego.

W nowym systemie finansowym Narodowy Bank Polski zajmuje, zgodnie z postanowieniami uchwały, stanowisko naczelnej instytucji kredytowej, polegające na tym, że Bank finansuje w ramach planu kredytowego bezpośrednio przedsiębiorstwa państwowe, nieobjęte budżetem państwowym, z wyłączeniem przedsiębiorstw budowlanych i montażowych, a pośrednio jednostki gospodarcze, finansowane przez właściwe instytucje kredytowe, oraz kontroluje wykonanie tego planu. Uchwała pomija terminowość udzielanych przez Bank kredytów, rozumie się jednak, że chodzi tutaj o kredyty krótkoterminowe. Wynika to tak z dekretu o Narodowym Banku Polskim, jak i z ducha przepisów uchwały.

gerencji władz gospodarczych, polegające na określaniu obowiązkowego stosunku rezerw kasowych do sumy zobowiązań a vista.

Finansowanie przez Narodowy Bank Polski inwestycji może się odbywać tylko w formie skupu obligacji emitowanych przez Bank Gospodarstwa Krajowego.

Bardzo ważną zasadą, będącą nowością w kształtującym się systemie finansowym, jest ściśle wyodrębnienie środków obrotowych przedsiębiorstw w wysokości, określonej ustalonymi normatywami (miernikami) i regulowanej przez zasilanie w razie niedoboru z ogólnego rachunku sum obrotowych lub odprowadzanie na ten rachunek nadwyżki środków obrotowych ponad ustalone normatywy.

Uchwała wprowadza również drugą nową, niemniej ważną zasadę wyrównywania różnic pomiędzy cenami rozliczeniowymi Central Zbytu poszczególnych przemysłów a cenami wyjściowymi (efektywnymi). Do tego celu służy rachunek różnic cen, który zarówno jak wspomniany rachunek sum obrotowych, będzie prowadzony w Banku.

Już na podstawie tego wstępnego omówienia roli Banku w systemie nakreślonym uchwałą, można ocenić, jakie ona ma znaczenie dla organizującego się życia gospodarczego Państwa. Zarys systemu finansowego staje się w ostatnich miesiącach coraz wyraźniejszy, a za główne jego kontury można uważać te akty ustawodawcze i uchwały, które, po początkowym okresie budowy fundamentów gospodarki narodowej i tworzenia wszystkich jej niezbędnych elementów, zaczęły porządkować i koordynować całość działań i oddziaływać, zachodzących w życiu gospodarczym. Mamy na myśli przede wszystkim omawianą uchwałę, a następnie poprzedzającą ją: dekret z dnia 3 lutego 1947 r. o obowiązku uczestniczenia w obrocie bezgotówkowym, projekt dekretu o ustaleniu cen w przedsiębiorstwach prowadzonych przez Państwo lub samorząd oraz

*) Słowo „Bank“ będzie w całym artykule oznaczało Narodowy Bank Polski.

**) W dalszym ciągu artykułu uchwałę Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów z dnia 18 lipca 1947 r. będziemy nazywali „uchwałą“.

uchwałę Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów z dnia 20 maja 1947 r. w sprawie rozliczeń za dostawy i usługi między przedsiębiorstwami państwowymi lub pod zarządem państwowym oraz pomiędzy tymi przedsiębiorstwami a jednostkami budżetu Państwa i Związkiem Gospodarczym Spółdzielni R.P. „Społem“.

Kompleks tych norm trzeba, jako całość, mieć na uwadze przy omawianiu kształtującego się systemu gospodarczego, dlatego też nie będzie można pominąć powoływania się na nie przy dalszych szczegółowych rozważaniach.

Udział Banku w tworzeniu Państwowego Planu Finansowego i w kontroli tego Planu.

II.

Państwowy Plan Finansowy, jako część składowa Narodowego Planu Gospodarczego ma na celu koordynację dyspozycji środkami pieniężnymi dla zaspokojenia potrzeb finansowych Państwa, Związków publiczno-prawnych i gospodarstwa narodowego. Jego funkcją konkretną ma być harmonizowanie szczegółowych planów finansowych, sporządzanych przez właściwe Ministerstwa, Narodowy Bank Polski oraz Związek Rewizyjny Spółdzielni R.P. i złączenie tych planów w jeden system, szczególnie przez wiązanie elementów finansowych z materiałowymi.

Na Banku spoczywa obowiązek przygotowania — w oparciu o wytyczne Narodowego Planu Gospodarczego, — planu obrotu gotówkowego (kasowego) oraz planu kredytowego i przedstawienia ich Ministerstwu Skarbu oraz Centralnemu Urzędowi Planowania.

Plany te po przepracowaniu i zatwierdzeniu stają się z jednej strony elementem Państwowego Planu Finansowego, a z drugiej, jako plany wiązane ze szczegółowym planem finansowym przedsiębiorstw państwowych, są wskaźnikiem dla poszczególnych planów finansowych tych przedsiębiorstw.

Tekst uchwały ma charakter ramowego zarysu systemu finansowego, dlatego tryb postępowania przy sporządzaniu i zatwierdzaniu szczegółowych planów finansowych nie jest jeszcze wyraźniej określony, jak zapowiada jednak pkt. VI uchwały zostaną wydane w tej sprawie szczegółowe przepisy w oparciu o ustawę o gospodarce planowej.

Uchwała również nie precyzuje ściślej planu kredytowego, należy jednak przypuszczać, że chodzi o plan kredytu krótkoterminowego,

gdyż to będzie zgodne z zakresem kompetencji Narodowego Banku Polskiego, który ma go opracować. Przypuszczenie to popiera poza tym fakt, że w zestawieniu planów szczegółowych wymieniony jest plan finansowania inwestycji, który ma być sporządzany bezpośrednio przez Ministerstwo Skarbu, a w zakres którego powinno również wchodzić planowanie kredytowanych środków inwestycyjnych.

Do Banku, jak to już zaznaczyliśmy, należy także kontrola wykonania planu kredytowego. Jeżeli przez plan ten rozumie się plan kredytu krótkoterminowego, to kontrola będzie sprowadzać się do tych czynności, które mają na celu normowanie poszczególnych kredytów krótkoterminowych i uzgadnianie ich z planem. Nie ulega wątpliwości, że kontrola ta, żeby mogła spełnić swe zadania, musi być stała i dotyczyć wszystkich etapów kredytowania, a zatem zarówno przyznawania, jak i wykorzystywania kredytów. Przy przyznawaniu kredytów w zakresie kontroli będzie wchodzić nie tylko ustalanie odpowiedniej do rozmiarów planu wysokości tych kredytów, lecz również sprawdzanie ich z planem pod względem celowości i dopuszczalności finansowania poszczególnych akcji ze środków obrotowych. Naczelną przy tym zasadą jest postanowienie, zawarte w uchwale o ścisłym rozgraniczeniu w przedsiębiorstwach gospodarki pieniężnej inwestycyjnej od gospodarki pieniężnej eksploatacyjnej, z zakazem zużywania środków obrotowych na cele inwestycyjne i na odwrót.

Blizsze sprecyzowanie zasad kredytu krótkoterminowego nastąpi w dalszej części artykułu przy omawianiu zasad finansowania.

Jeżeli chodzi o zasięg kontroli tj. o zakreslenie terenu, który ma ona objąć to nie może być wątpliwości, że powinna dotyczyć tych wszystkich akcji kredytowych, które są realizowane w ramach planu kredytu krótkoterminowego (planu kredytowego). Można więc ją rozbić, zgodnie z uchwałą, na dwa zasadnicze działy: kontroli kredytów, udzielanych bezpośrednio przez Bank, i kontroli kredytów udzielanych przez inne instytucje kredytowe.

Kontrola w pierwszym dziale jest już wykonywana przez Bank od chwili objęcia, na podstawie uchwał Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów o bezpośredniej kontroli i finansowania kluczowych przemysłów, a natomiast kontrola innych akcji kredytowych, istniejąca dotychczas tylko w pewnej mierze na odcinku kre-

dytów refinansowych, musi siłą rzeczy ulec rozszerzeniu do tych granic, w których Bank będzie mógł się wywiązać z nałożonego na niego przez uchwałę obowiązku kontroli wykonania planu kredytowego.

Na plan obrotu gotówkowego wywrze zasadniczy wpływ przyjęta przez uchwałę w rozdziale, normującym planową gospodarkę finansową, zasada koncentracji środków pieniężnych przedsiębiorstwa w jednej instytucji kredytowej oraz przytoczony już dekret o obowiązku uczestniczenia w obrocie bezgotówkowym. Znaczenie tych przepisów, normujących obrót pieniężny, zostanie szczegółowiej zanalizowane w dalszym ciągu niniejszych rozważań.

Bank, jako naczelną instytucją kredytu krótkoterminowego

III.

Jak już powiedzieliśmy wyżej Bank udziela bezpośrednio kredytu krótkoterminowego przedsiębiorstwom państwowym, nieobjętym budżetem, z wyłączeniem przedsiębiorstw budowlanych i montażowych oraz bezpośrednio, wg tekstu uchwały, pozostałym jednostkom gospodarczym za pośrednictwem właściwych instytucji kredytowych. Ostatnie sformułowanie wymaga pewnej modyfikacji, gdyż jednostki gospodarcze niefinansowane przez Bank bezpośrednio, są kredytowane przez właściwe instytucje kredytowe przede wszystkim z własnych środków, a dopiero w razie ich niedostateczności w stosunku do realizowanych akcji kredytowych Bank udziela tym instytucjom pomocy w formie kredytów refinansowych.

Zachodzą oczywiście przypadki, że poszczególne akcje kredytowe — z uwagi na ich specjalny charakter — są w całości przez Bank refinansowane, lecz to nie może podważać ogólnej zasady, że instytucje kredytowe prowadzą samodzielnie działalność kredytową, a korzystają tylko z pomocy finansowej Banku, który zgodnie z przepisami uchwały, oraz z uwagi na swe stanowisko dysponenta kredytowego, pełni funkcje kontroli tej działalności.

Na pierwszy rzut oka może się wydawać, że w kompetencjach Banku nie zachodzi nic nowego, Bank bowiem od kwietnia ub. r. obok refinansowania banków, udzielał kredytów bezpośrednich przemysłom kluczowym, tak jak zresztą czynił to również w stosunku do większego jeszcze kręgu kredytobiorców Bank Polski przed wojną.

Różnica jest jednak istotna, zwłaszcza w stosunku do okresu przedwojennego, gdyż dotych-

czasowy system finansowania stosowany przez Bank, kształtował się już pod wpływem tych wszystkich przemian, które stworzyły uchwałę.

Kredytowanie upaństwowionego przemysłu, którego produkcję normuje plan gospodarczy, musi się odbywać na zasadach zupełnie odmiennych od tych, które obowiązują w ustroju liberalno-kapitalistycznym.

Przed wszystkim więc kredyt ma uzupełniać środki obrotowe przedsiębiorstwa zarówno te, które są przeznaczone na potrzeby stałe, jak i przejściowe, we wszystkich fazach działalności gospodarczej, a więc na odcinku produkcji i obrotu. Finansuje się zatem z zasady wszystkie fazy eksploatacyjne bezpośrednio, nie przez zbyt.

Wysokość kredytów uzależnia się nie od stósków majątkowych kredytobiorcy, lecz od potrzeb, wynikających z planu finansowo-gospodarczego przedsiębiorstwa oraz od posiadanych środków obrotowych; jakie kredyt ma powiększyć do rozmiarów, wystarczających na realizację tego planu.

Suma środków własnych i pożyczonych, niezbędnych do prowadzenia normalnej eksploatacji w granicach planu finansowo-gospodarczego, stanowi tę stałą normę środków obrotowych, w którą przedsiębiorstwo winno być wyposażone, żeby mogło prowadzić prawidłową gospodarkę. Potrzeby, wymagające dodatkowych środków lub spowodowane nieprzewidzianymi okolicznościami, Bank finansuje w formie kredytów specjalnych lub przejściowych.

IV.

Ten krótki rzut zasad finansowania wprowadza nas w aktualne od dłuższego czasu zagadnienie własnych środków obrotowych przedsiębiorstw. Wystarczalność tych środków w chwili rozpoczynania działalności gospodarczej była prawie w każdym z przedsiębiorstw zupełnie inna, różnice te pogłębiły się jeszcze bardziej wskutek odmiennych warunków, w jakich w następnym okresie przedsiębiorstwa pracowały. W wyniku powstał znaczny chaos w strukturze i w rozmieszczeniu środków obrotowych, tak, że wiele przedsiębiorstw cierpi na stały niedobór środków, podczas gdy w innych powstaje ich nadmiar. Przeważnie środki obrotowe przedsiębiorstw opierają się na kredycie, co się tłumaczy tym, że zakłady zostały pozostawione przez okupanta bez żadnych zasobów, albo musiały je zużyć na odbudowę i uruchomienie produkcji.

Z uwagi na to, że obciążenie przedsiębiorstw kosztami kredytu pogarsza dalej ich sytuację finansową, dostarczenie im środków obrotowych, mających charakter własnych, stało się potrzebą pilną i gospodarczo zupełnie uzasadnioną.

Uchwała zapowiada dobre rozwiązanie tego zagadnienia. Przedsiębiorstwa mają ustalić normatywy środków obrotowych na dzień 1.I.1947 rok oraz plan wzrostu normatywnych środków po tej dacie w ramach planów finansowo-gospodarczych. Jeżeli własne środki obrotowe przedsiębiorstwa według bilansu na dzień 1.I.1947 r. przewyższają ustalone normatywy, to nadwyżka zostanie przelana do Banku na rachunek sum obrotowych Zjednoczenia lub Centralnego Zarządu (zależnie od podporządkowania przedsiębiorstwa), a jeżeli środki te nie pokrywają normatywów, przedsiębiorstwo otrzyma na wyrównanie różnicy od Banku kredyt, który zarówno w części kapitałowej, jak i odsetkowej pokryty będzie z rachunku sum obrotowych.

Pokrycie planowanego wzrostu normatywnych środków obrotowych nastąpi z zysków przedsiębiorstwa, które są przeznaczone, poza tym, na podatek dochodowy i premię załogi. Nadwyżka zysków będzie przelewana na rachunek sum obrotowych. Rachunek ten będzie trzy lub dwu stopniowy zależnie od tego, czy przedsiębiorstwa podlegają bezpośrednio Zjednoczeniu, czy Centralnemu Zarządowi. Rachunek pierwszego stopnia służy do regulowania środków obrotowych w obrębie Zjednoczenia, następnie drugi rachunek, powstający z nadwyżek pierwszego rachunku, normuje te środki w obrębie Centralnego Zarządu, a dopiero nadwyżki z tego rachunku są przelewane na rachunek sum obrotowych Ministerstwa Przemysłu i Handlu, który spełnia te same zadania w obrębie całego przemysłu państwowego.

W ten sposób powstaje mechanizm, który umożliwia zaopatrzenie przedsiębiorstw we własne środki obrotowe przez dotacje z rachunku sum obrotowych, zasilanego nadwyżkami zysku i środków obrotowych przedsiębiorstw zasobnych i rentownych, lub w środki o charakterze własnych, uzyskiwane z kredytu Banku, antycypującego przelew z rachunku sum obrotowych.

System ten ma jeszcze tę zaletę, że w każdym przedsiębiorstwie nastąpi ściśle rozgraniczenie środków obrotowych od inwestycyjnych, a przez unormatywowanie pierwszych powsta-

nie automatycznie kontrola ich zużycia z wykluczeniem możności przenikania sum z jednej grupy środków do drugiej.

Dla Banku powstaje jeszcze jedno duże udogodnienie. Ustalanie wysokości kredytów, staje się czynnością prawie mechaniczną, bo jeżeli chodzi o kredyt normalny (normatywny), to wysokość jego może być mierzona sumą brakujących w granicach normatywów środków obrotowych, niezbędnych do pokrywania stałych potrzeb eksploatacyjnych w ramach planu finansowo-gospodarczego.

Zachodzi tylko jedna obawa. Obliczenie normatywów jest dość skomplikowane, a w każdym razie wymaga uporządkowania księgowości w przemyśle oraz pewnej stabilizacji warunków, kształtujących procesy gospodarcze. Dlatego trzeba się z tym liczyć, że obliczenie to będzie dokonywane stopniowo i w związku z tym przez znaczny okres czasu Bank będzie musiał kredytować liczne przedsiębiorstwa w sposób dotychczasowy, to jest jednak taki, który można uważać za surogat kredytu normatywnego. Bank bowiem, kredytuując przedsiębiorstwo zgodnie z planem finansowo-gospodarczym, nie czyni nic innego jak uzupełnia tylko jego środki obrotowe, niezbędne do normalnej działalności eksploatacyjnej. Wysokość kredytu ustala się przy tym na podstawie ścisłych obliczeń, uwzględniając tylko normalną, prawidłową gospodarkę w ramach planu i wyłączając potrzeby zmienne, które są pokrywane środkami, pochodzącymi z innych kredytów Banku.

Można zatem przypuszczać, że wysokość kredytów normatywnych będzie zbliżona do kredytów, które Bank udzieli po ustaleniu normatywów na spłatę z rachunku sum obrotowych. Przypuszczenie takie można uzasadnić tym, że wykorzystywanie przyznanego kredytu nie jest dowolne, lecz podlega całemu systemowi kontroli, którą Bank rozciąga nad finansowanymi przedsiębiorstwami. W tym miejscu wystarczy ograniczyć się tylko do wyjaśnienia, że każda suma, jaką Bank wypłaca z przyznanego kredytu, musi być uzasadniona nie tylko odpowiednim dowodem, lecz także podlega badaniu, czy wydatek jest przewidziany w sprawdzonym i zatwierdzonym planie finansowo-gospodarczym przedsiębiorstwa.

Rotacja środków obrotowych, mająca duży wpływ na potrzebną przedsiębiorstwu ich wysokość, podlega również stałej kontroli Banku,

który dąży do skrócenia cykli obrotowych przedsiębiorstwa do granic, jakie zostaną wyznaczone po ustaleniu normatywnych środków obrotowych. Do usprawnienia tej rotacji przyczyni się w dużym stopniu przytoczona już uchwała Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów z dnia 20 maja rb., ustanawiająca tryb inkasa bankowego faktur za towary i usługi. Celem uchwały, poza właściwym rozmieszczeniem środków obrotowych w przedsiębiorstwach, na co ma wpływ zniesienie zaliczek i przedpłat, jest przede wszystkim przez usprawnienie inkasa należności skrócenie okresu, w którym środki zużyte w cyklu obrotowym, powracają do przedsiębiorstwa.

V.

Ważnym zagadnieniem dla Banku jest następnie sprawa rentowności finansowanych przedsiębiorstw.

W dotychczasowym systemie cen rentowność poszczególnych gałęzi przemysłu możnaby ustalić na podstawie bilansu danej gałęzi przemysłu z doliczeniem sum, jakie są przelewane na inne resorty, oraz z uwzględnieniem rozrachunku w obrotach z zagranicą. Wyciąganie wniosków z samego bilansu przedsiębiorstw wytwórczych nie doprowadziłoby do żadnego celu, gdyż większość z nich w niektórych gałęziach przemysłu wykazuje straty, które pochłaniają w znacznym stopniu środki obrotowe. Taki stan rzeczy zniekształca obraz prawidłowego rozdziału kredytów, gdyż powoduje finansowanie z kredytu niedoborów, które powinny być pokrywane z sum ogólnego zysku, wygospodarowanego przez przemysł, a które to sumy są przelewane do innych resortów na wydatki, niezwiązane z przemysłem. Uchwała rozwiązuje ten problem w następujący sposób.

Każde przedsiębiorstwo wytwórcze otrzymuje za swą produkcję od Centrali Zbytu cenę rozliczeniową, pokrywającą planowane koszty własne, oraz marżę zysku. Cena ta, powiększona o procentowe dodatki na prowizję Centrali Zbytu, koszty budżetowe Centralnego Zarządu i Zjednoczenia, scalony podatek obrotowy oraz ew. narzuty specjalne daje cenę rozliczeniową Centrali Zbytu. Cena, po której ta Centrala sprzedaje produkcję, jest ceną efektywną, nazywaną w przytoczonym projekcie dekretu o ustaleniu cen, cenę wyjściową. Centrala Zbytu przekazuje nadwyżki, osiągane z różnicy między ceną wyjściową a swą rozliczeniową, do Banku na rachunek różnic cen Ministerstwa

Przemysłu i Handlu, zaś niedobór cen wyjściowych pokrywa Bank z tego samego rachunku. Ten system zabezpiecza przedsiębiorstwo przed stratami, gwarantując mu cenę, która pokrywa nie tylko poniesione w związku z produkcją, planowane koszty własne, ale także zawiera marżę zysku.

Pełna rentowność danej branży przemysłu będzie mogła być stwierdzona na podstawie subkonta rachunku różnic cen Ministerstwa Przemysłu i Handlu, z uwzględnieniem marży zysku zakładów wytwórczych. Rentowność ustalona w ten sposób będzie już rzeczywista, gdyż koszty produkcji i koszty organizacyjne przemysłu oraz podatki zostają pokryte przez ceny rozliczeniowe.

W podobny sposób niedobory jednych branż przemysłowych będą mogły być pokrywane przez nadwyżki osiągane przez inne branże, tak, że ogólne saldo rachunku różnic cen będzie wskaźnikiem rentowności całego przemysłu.

Przedstawiony sposób rozliczeń jest rozwinięciem i uzupełnieniem przepisu uchwały, dotyczącego rachunku różnic cen, sądzymy jednak, że subkonta poszczególnych gałęzi przemysłu muszą być prowadzone, żeby można było ustalić rentowność, czy deficytowość danej gałęzi przemysłu. W obliczeniu tej rentowności na podstawie rachunku różnic cen trzeba jeszcze przeprowadzić korekturę przez uwzględnienie wyniku na rachunku sum obrotowych i rozrachunku w obrotach z zagranicą.

VI.

Żeby wyczerpać w istotnych punktach temat, związany z finansowaniem przemysłu przez Narodowy Bank Polski, trzeba jeszcze wspomnieć o formach udzielanych kredytów.

Do czasu rozpoczęcia stosowania planowej gospodarki finansowej, powszechną formą kredytów bankowych był dyskont weksli. Jeszcze prawie do połowy ubiegłego roku redyskont oraz dyskont weksli były podstawą działalności kredytowej Banku. Od tego jednak czasu weksel zaczął szybko ustępować miejsca kredytowi w rachunku otwartym do tego stopnia że w stosunku do przedsiębiorstw państwowych, finansowanych przez Bank, kredyt wekslowy jest w stanie zaniku. Wynika to przede wszystkim z omówionych wyżej zasad kredytowania przedsiębiorstw, zgodnie z planem finansowo-gospodarczym. Przedsiębiorstwo nie jest finansowane przez zbyt, lecz we wszystkich fazach produkcji, stopniowo na podstawie dowodów, stwierdzają-

cych preliminowane wydatki. Do tego nadaje się jedynie kredyt w otwartym rachunku.

Przedsiębiorstwo wytwórcze sprzedaje swoją produkcję Centrali Zbytu za gotówkę, weksel z tych transakcji został wyłączony.

Powstaje teraz pytanie, czy przedsiębiorstwo wytwórcze może wystawiać akcepty przy zakupie surowców i materiałów pomocniczych. W przypadku takim mielibyśmy do czynienia z kredytem udzielonym przez dostawcę, a więc zbytecznym, pośrednim ogniwem w procesie kredytowym. Powstałaby wówczas trudność z kontrolowaniem wydatków przedsiębiorstwa, które miałyby dwa źródła kredytu. Nieskoordynowanie terminów płatności weksli z cyklem obrotowym przedsiębiorstwa, przy zwyczaju wystawiania weksli trzymiesięcznych, stwarza niebezpieczeństwo operowania przez przedsiębiorstwo niekontrolowanymi środkami obrotowymi.

Te wszystkie motywy wpłynęły na to, że Bank, finansując przemysł państwowy, posługuje się prawie wyłącznie otwartym kredytem. W związku z tym powstaje jednak zagadnienie zabezpieczenia kredytu. Najwłaściwszym jest ustanowienie prawa zastawu na towarach kredytobiorcy, czego też Bank wymaga we wszystkich możliwych przypadkach. Zastaw na towarach, jako zastaw na ruchomościach, powinien być połączony, według obowiązujących przepisów prawnych, z posiadaniem przez Bank przedmiotu zastawu tj. towarów. Warunek ten, rzecz oczywista, nie może być w praktyce dochowany, gdyż uniemożliwiłoby to przedsiębiorstwu, zwłaszcza wytwórczemu, prowadzenie normalnej działalności gospodarczej. Dlatego też Bank traktuje swe uprawnienia zastawnika dość elastycznie, zadowolając się posiadaniem pośrednim, realizowanym w każdym przedsiębiorstwie przez upoważnionego powiernika zastawu. Jeżeli można dopuścić wątpliwość, czy zastaw w tej formie odpowiada wszelkim wymaganiom prawnym, to — gdy chodzi w ogóle o zabezpieczenia pretensyj Banku — wątpliwości są daleko mniejsze. Najważniejszym bowiem zabezpieczeniem jest wykonywana przez Bank kontrola. Dzięki niej Bank zna dokładnie cały tok interesów przedsiębiorstwa i sam pilnuje, żeby jego kapitał nie doznał uszczerbku. Bank prowadzi przy tym administrację środkami pieniężnymi przedsiębiorstwa „posiadając“ je już bezpośrednio w postaci salda na rachunku żyrowym i winkulacji należności od dłużników przedsiębiorstwa.

Kontrola finansowa przedsiębiorstwa

VII.

Fakt, że niektóre czynności kontroli Banku musiały być omówione w dziale poprzednim, traktującym o finansowaniu przedsiębiorstw, świadczy o tym, że obie te funkcje Banku tj. finansowanie i kontrola są od siebie zależne. Bank kontroluje przedsiębiorstwo, jako kredytodawca przez wzgląd na ulokowane w nim kapitały, a z drugiej znów strony Bank, mając powierzono swej kontroli i jakby opiece finansowej przedsiębiorstwo, ma obowiązek uzupełniać jego środki obrotowe.

Niezależnie jednak od tego Bank jest organem kontroli finansowej przedsiębiorstw państwowych, jako właściwa instancja gospodarcza. Kontrolę tę Bank spełnia niezależnie od swej akcji kredytowej, a więc również w stosunku do przedsiębiorstw niekredytowanych. Istotnym jej celem jest czuwanie nad przestrzeganiem zasad planowej gospodarki finansowej i wykonaniem zadań, wyznaczonych poszczególnym jednostkom gospodarczym.

Jeszcze przed zatwierdzeniem planu finansowo-gospodarczego przedsiębiorstwa, Bank rozpoczyna swą działalność kontrolną (kontrola wstępna), badając plan pod kątem widzenia zgodności z planami ogólnymi oraz możliwości technicznych i finansowych przedsiębiorstwa. Na tej podstawie wydaje opinię co do samego planu oraz potrzebnych na wykonanie środków obrotowych, ustalając wysokość środków własnych i zapotrzebowanie środków uzupełniających.

Następnie roztacza Bank nad przedsiębiorstwem stałą kontrolę bieżącą.

Przede wszystkim więc czuwa nad ścisłym wykonaniem obowiązujących planów finansowo-gospodarczych oraz przestrzeganiem przy tym zasad polityki pieniężnej.

Kontrolę przebiegu procesów produkcyjnych (eksploatacyjnych) prowadzi Bank w dwóch zasadniczych kierunkach. Bada, czy procesy te rozwijają się w sposób, zapewniający wykonanie planu, oraz czy są przeprowadzone prawidłowo przy planowanym zużyciu środków obrotowych. Produkcja jest więc pod kontrolą czynnika finansowego, który ma specjalne zainteresowanie w wysokości ponoszonych kosztów i prawidłowości rotacji środków obrotowych.

Przestrzeganie przez przedsiębiorstwo zasad oszczędności jest pod stałą obserwacją Banku, który we wszystkich etapach swej kontroli zwraca na to pilną uwagę.

Sprawa oszczędnej gospodarki jest bardzo ważna w sytuacji, gdy przedsiębiorstwo prowadzi kierownik, który jest urzędnikiem, a nie właścicielem. Prawie powszechnym objawem jest tendencja do nieliczenia się z wysokością kosztów. Kierownik zakładu szarżuje często źle rozumianym pojęciem wykonania planu — wykonania za wszelką cenę przy zakupach wszystko jedno z jakich źródeł i po jakich cenach. Zapasy towarów stara się gromadzić jak największe, bo zawsze pewniej jest (tak rozumuje) mieć materiały w magazynie niż czekać na stopniowe przydziały. Takie samo podejście zdarza się często w stosunku do potrzeb inwestycyjnych. Charakter zużywanych na to środków nie ma znaczenia, najważniejsze jest wybudować, rozbudować, wyremontować wszystko jak najszybciej. Pozornie może się wydawać, że takie ambicje kierownika przedsiębiorstwa są godne pochwały, w rzeczywistości jednak mogą być szkodliwe, jeżeli będą wykraczały poza ramy, nakreślone planem inwestycyjnym.

W praktyce te sprawy nasuwają Bankowi najwięcej trudności przy przeprowadzaniu kontroli, dlatego wszystkie czynniki do tego powołane, powinny zwracać stałą uwagę na racjonalne i prawidłowe zużywanie środków przedsiębiorstwa.

Nieprawidłowe funkcjonowanie środków obrotowych może być jednak ze strony przed-

siębiorstwa niezawinione, lecz spowodowane błędami organizacyjnymi w całym przemyśle.

W tych przypadkach do obowiązku Banku należy znalezienie tych błędów i przedstawienie środków zaradczych. Obowiązek ten sprowadza się do stałego badania prawidłowości procesów gospodarczych, organizacji pracy oraz systemu i funkcjonowania zakupu i sprzedaży. Przy przestrzeganiu prawidłowej pracy środków obrotowych i właściwego obrotu gotówkowego bardzo ważną sprawą jest zwracanie uwagi na ścisłą koncentrację środków pieniężnych na rachunku w Banku i przeprowadzenie przez ten rachunek wszystkich operacji czynnych i biernych przy stosowaniu przepisów o obowiązku uczestniczenia w obrocie bezgotówkowym oraz w sprawie rozliczeń za dostawy i usługi.

Do specjalnego działu kontroli należy badanie wyników działalności gospodarczej przedsiębiorstwa oraz prawidłowości kosztów wytwarzania na podstawie sprawozdań finansowych i gospodarczych oraz bilansów. Bank upoważniony jest przy tym do przeprowadzania w przedsiębiorstwach lustracji, połączonych z rewizją ksiąg i magazynów. W tej dziedzinie kontroli Bank współpracuje przy wykonywaniu swych czynności z urzędami rewizyjnymi oraz komisjami bilansowymi, powołanymi przez organa uprawnione do zatwierdzania bilansów.

Prenumerata kwartalna zł 180.— Wpłaty przekazami pocztowymi, lub w instytucjach bankowych na rachunek żyrowy „Wiadomości Narodowego Banku Polskiego“ w Wydziale Zagranicznym N. B. P. w Warszawie oraz w Urzędach Pocztowych na P. K. O. na konto N. B. P. Nr VII 3122. W treści przekazu pocztowego, bankowego lub na P. K. O. należy podać: „Wiadomości N. B. P.“ prenumerata oraz nazwisko i adres prenumeratora.

Wydawca: Narodowy Bank Polski

Redakcja i Administracja: Narodowy Bank Polski, Wydział Ekonomiczny, Warszawa, Fredry 6.